



KOŚCIÓŁ

„Maryja jest pierwszą Misjonarką, bo Ona zaniósła Jezusa do Elżbiety”

23.07.2018

Maryja, jest pierwszą Misjonarką – przypomniał kard. Fernando Filoni. Prefekt watykańskiej Kongregacji Ewangelizacji Narodów przybył na Jasną Górę z pierwszą swoją pielgrzymką.

Jej intencją było powierzenie Matce Bożej spraw misyjnych Kościoła i rozwoju wiary w świecie.

Kard. Filoni podkreślił, że bardzo pragnął nawiedzić częstochowskie Sanktuarium, bo jest przekonany o obecności Maryi w tym miejscu i zawierzyć Jej to wszystko, co wiąże się ze sprawami misyjnymi Kościoła, za które jest odpowiedzialny.

Jak Maryja może towarzyszyć misjonarzom?

– Mój pobyt tutaj ma pewną wizję. Będąc odpowiedzialnym za misje na całym świecie stawiam sobie pytanie: jak Maryja może towarzyszyć misjonarzom i opiekować się misjami, w jaki sposób może pomagać misjom na całym świecie? Maryja jest pierwszą Misjonarką, bo Ona zaniósła Jezusa do Elżbiety, tak jak kiedyś do niej, tak niesie Go wszystkim innym – powiedział kardynał. Gość z Watykanu podkreślił, że ewangelizacja świata, tak bardzo upragniona i głoszona przez papieża Franciszka, nie może się odbywać bez Maryi. Zachęcał byśmy nieustannie powracali do Niej, bo Ona jest naszą Matką.

Przed synodem biskupów o młodzięży zauważył, że tak jak Maryja towarzyszyła Jezusowi w Jego rozwoju i rozeznaniu drogi, tak z pewnością może pomóc młodym w odnalezieniu ich powołania. Dostojny gość przewodniczył Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej. – Przeżycie było



bardzo głębokie, bardzo wielkie, bo wiemy, że Maryja zawsze prowadzi do Jezusa Chrystusa, jest jak gdyby bramą do Jezusa dla wszystkich – powiedział kard. Przypomniał, że „na krzyżu Pan Jezus powierzył Matkę Bożą Janowi i Jan wziął Ją do swojego domu, stąd Maryja jest Tą, która nam towarzyszy nieustannie. Jan reprezentuje ludzkość, dlatego my nieustannie powracamy do Niej, bo wiemy, że Ona jest naszą Matką i nam towarzyszy”.

– Jasna Góra jest najważniejszym punktem mojego pobytu. Potem jeszcze będą inne miejsca, które chcę zwiedzić m.in. Kraków – powiedział kard. Fernando Filoni. Kongregacja Ewangelizacji Narodów stanowi narzędzie papieża i Stolicy Apostolskiej w koordynowaniu działalności na terenach misyjnych oraz współpracy na rzecz misji.

Wspiera formację duchowieństwa i hierarchii kościelnej oraz zakładanie nowych instytucji misyjnych na terenach misyjnych, a także wspiera misje materialnie. Kongregacji podlega również Międzynarodowa Agencja Informacyjna „Fides”, która co roku publikuje statystykę Kościoła katolickiego oraz listę osób pracujących w duszpasterstwie, którzy zostali zamordowani w czasie ostatniego roku.

Za: www.deon.pl

Abp Hoser o swej misji wizytatora apostolskiego w Medjugorje

23.07.2018

„Moja misja jest wyrazem troski Papieża Franciszka o pielgrzymów i wiernych, którzy masowo przybywają do Medjugoria i których liczba stale rośnie”

– mówi Radiu Watykańskiemu abp Henryk Hoser. Wizytator apostolski przy tamtejszej parafii wskazuje, że wyznacznikiem tego miejsca są obłożone konfesjonały i liczne nawrócenia.



Abp Hoser zwraca uwagę, że fenomen Medjugoria zdecydowanie wykracza poza ramy Kościoła lokalnego w Bośni i Hercegowinie, diecezji Mostar, czy parafii Medjugorje i rozciąga się na cały świat. „Według statystyk przyjeżdżają tam ludzie z 80 krajów, wszystkich języków i narodów” – podkreśla abp Hoser.

“Wymaga to bardzo uważnej troski duszpasterskiej, rozwinięcia jej i przełożenia na bardzo praktyczne działania. Chodzi np. o lepszą obsadę personalną, która teraz wydaje się niedostateczna, zwłaszcza gdy chodzi o liczbę spowiedników – podkreśla abp Hoser w rozmowie z papieską rozgłośnią. – Inna rzecz to również bardzo skromna infrastruktura dla przyjęcia tak wielu ludzi, no i wszystkie inne

problemy, które się jawią nie tylko w zakresie liturgii czy nabożeństw, ale również w zakresie katechez, które się tutaj prowadzi, rekolekcji, kongresów, spotkań, jak również w licznych dziełach charytatywnych, które są na miejscu i które prowadzą bardzo potrzebną pracę praktycznego miłosierdzia.”

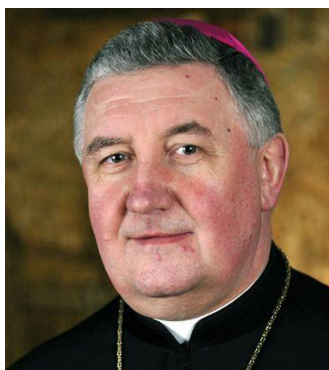
Abp Hoser wyznaje, że misja wizytatora apostolskiego wiąże się z jego przeniesieniem na stałe do Medjugoria. „Zostanę tutaj co najmniej rok, a może i dłużej, wszystko zależy od rozwoju sytuacji i bieżącej oceny, gdyż będę w stałym kontakcie ze Stolicą Apostolską” – podkreśla emerytowany ordynariusz warszawsko-praski. Przyznaje, że jego przygoda związana z Medjugoriem dopiero się zaczyna. „Pierwszym spotkaniem z tym miejscem była ubiegłoroczna wizyta, gdy przyjechałem jako specjalny wysłannik Ojca Świętego” – mówi abp Hoser.

“To na pewno jest miejsce charyzmatyczne, w którym dokonują się «dziwne rzeczy», jak np. masowe nawrócenia, odkrywanie ciszy, modlitwy, adoracji, czyli takich elementów, które już zanikły w wielu miejscach, w wielu kościołach, w wielu krajach. Ludzie doznają tutaj naprawdę wewnętrznej odnowy, jakiegoś wielkiego nawrócenia, wracają zupełnie przemienieni, to jest bardzo częste zjawisko – mówi abp Hoser – Wymowna jest relacja zachodząca między skromnością miejscowej infrastruktury i całej architektury kościelnej, ponieważ poza kościołem parafialnym nie ma tu innych sanktuariów, a ogromnym oddziaływaniem tego miejsca. Myślę, że to jest właśnie przyczyna, dla której Ojciec Święty zdecydował się otoczyć to miejsce większą troską duszpasterską, a w związku z tym pomóc też odpowiedzialnym za parafię miejscowym franciszkanom w ich codziennym trudzie.”

Za: Vatican News

Apel o modlitwę o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego

26.07.2018



Biskup zalecił bezterminowe włączenie tej intencji do modlitwy powszechnej w każdy czwartek, na wszystkich Mszach świętych sprawowanych w parafiach tej diecezji.

O ufną modlitwę w intencji powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego zaapelował w specjalnym liście do wiernych biskup warszawsko-praski Romuald Kamiński.

Zalecił bezterminowe włączenie tej intencji do modlitwy powszechnej w każdy czwartek, na wszystkich Mszach świętych sprawowanych w parafiach diecezji. Podkreślił, że cenne jest każde dobre słowo zachęty wobec młodych i towarzyszenie im w podejmowaniu, a potem w realizacji ich powołania.

Nawiązując do słów św. Pawła Apostoła z Listu do Galatów, bp Kamiński przypomniał wiernym o współodpowiedzialności za Kościół, którym jest Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa.

– Starajmy się pomagać innym w podejmowaniu przez nich ważnych decyzji, wśród których jednymi z istotniejszych jest droga powołania – napisał pasterz diecezji warszawsko-praskiej.

Zwrócił uwagę, że kwestia powołania dotyczy zarówno wyboru drogi do życia małżeńskiego, rodzinnego, jak i powołania kapłańskiego, do życia konsekrowanego, pracy na misjach, czy też każdego innego, będącego wypełnieniem zaproszenia samego Boga.

Mówiąc o dynamicznym rozwoju Kościoła lokalnego w kwestii przyrostu ludności, zwrócił uwagę na potrzebę otoczenia troską duchową nowych wiernych.

– Nasza diecezja stając się z każdym rokiem coraz liczniejsza, ma ciągle za mało kapłanów i osób życia konsekrowanego – napisał.

Zwrócił się do wiernych z prośbą o modlitwę w intencji młodzieży.

– Czas wakacji będący dla wielu czasem wytchnienia, odpoczynku, szczególnie dla ludzi młodych jest czasem do podejmowania ważnych decyzji – pisał.



– Zwracam się do Was, Czcigodni Diecezjanie, z serdeczną prośbą o ufną modlitwę, ofiarowanie cierpień i dobrych uczynków w intencji uproszenia powołań kapłańskich, do życia konsekrowanego i do posługi na misjach – napisał ordynariusz.

– Pragnieniem wszystkich, którym na sercu leży dobro ludu Bożego naszej Wspólnoty diecezjalnej jest, aby nasze Seminarium Duchowne przygotowało jak najlepiej i jak najliczniejszą grupę młodych kapłanów – napisał.

Podkreślił, że cenne jest każde dobre słowo zachęty wobec młodych i towarzyszenie im w podejmowaniu, a potem w realizacji ich powołania.

List zostanie odczytany na wszystkich Mszach świętych w pierwszą i drugą niedzielę sierpnia.

– Zalecam także bezterminowe włączenie tej intencji do modlitwy wiernych w każdy czwartek, na wszystkich Mszach świętych sprawowanych w parafii – napisał biskup warszawsko-praski.

Za: www.deon.pl

Blaski i cienie Jubileuszowego Roku Terecjańskiego w Hiszpanii

04.08.2018

O 50 proc. wzrosła liczba pielgrzymów, którzy przybywają do Avili z okazji Jubileuszowego Roku Terecjańskiego.

Miejscowy ordynariusz ks. bp Jesús García Burillo podsumował pierwsze dziewięć miesięcy. Zrobiliśmy pierwsze kroki, by położyć fundament pod przyszłe jubileusze – napisał w okolicznościowym liście duszpasterskim.

Jubileuszowy Rok Terecjański rozpoczął się 15 października 2017 r. w Hiszpanii.

„Po 9 miesiącach „mamy schemat i pierwsze doświadczenia celebracji. Szlaki [terecjańskie] funkcjonują i mają dużo możliwości na przyszłość; są bogactwem kulturalnym i duchowym naszych miejscowości i wspólnot” – napisał ks. bp Jesús García Burillo.



Z opublikowanych danych wynika, że liczba pielgrzymów wzrosła o 50 proc. w porównaniu do poprzednich lat. Jednocześnie odnotowano spadek liczby uczestników celebracji liturgicznych. Wiele diecezji już zapowiada, że w przyszłości chce wrócić na trasy, które zostały przygotowane z okazji pierwszego w historii Jubileuszowego Roku Terecjańskiego. Niektóre trasy cieszą się dużym powodzeniem.

Ks. bp García Burillo wskazuje również na elementy, które należy poprawić. Przede wszystkim chodzi o większe zaangażowanie parafii w pozyskanie wolontariuszy i przyjęcie pielgrzymów. Jubileuszowy Rok Terecjański nie jest “postrzegany jako duszpasterska szansa ale jako ciężar”. Konieczna jest też większa współpraca z lokalnymi władzami.

„Myśląc o przyszłym Jubileuszu należy już przygotowywać osoby i miejsca. Rzeczy nie robią się same” – podkreślił ks. bp Jesús García Burillo.

Jubileuszowy Rok Terecjański zakończy się 15 października br.

Za: Radio Maryja

CFD Kraków: Dni Pustyni z Kardynałem Sarahem

30.07.2018

W dniach 1-3 lutego 2019 r. odbędzie się w Centrum Formacji Duchowej Salvatorianów w Krakowie sesja rekolekcyjna dla duchownych i osób konsekrowanych „Dla mnie żyć to Chrystus’ (Flp 1, 21). Wrócić do pierwotnej miłości”, którą poprowadzi kard. Robert Sarah – prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, biblista.

Rekolekcje z żywym świadkiem wiary, który wzrastał w młodym Kościele Afryki i który nosi w sobie zapal pierwotnego Kościoła. Na każdym etapie życia, także wtedy, gdy swoją wierność powołaniu mógł przypłacić ofiarą z życia, zawsze mówił Bogu „tak”. Odważny głosiciel Słowa, wezwany z malutkiej gwinejskiej wioski do Watykanu, jest dzisiaj jednym z najbliższych współpracowników papieża Franciszka. Będzie pomagał uczestnikom rekolekcji powrócić do pierwotnej miłości i ponowić swoje oddanie Chrystusowi.

Możliwość przesyłania zgłoszeń

REKOLEKCJE DLA DUCHOWNYCH I OSÓB KONSEKROWANYCH

„Dla mnie żyć to Chrystus” (Flp 1, 21). Wrócić do pierwotnej miłości”

– od 3 września 2018 roku –

Więcej informacji i zgłoszenia: www.cfd.salwatorianie.pl/kardynalSarah

Spotkania rekolekcyjne dla duchownych i osób konsekrowanych odbywały się w Centrum Formacji Duchowej Salvatorianów w Krakowie już w poprzednich latach. Prowadzili je abp Grzegorz Ryś (2018), Amedeo Cencini FdCC (2017), Innocenzo Gargano OSBCam (2016), Raniero Cantalamessa OFMCap (2015), Giovanni Dal Piaz OSBCam (2012), abp Bruno Forte (2010), Krzysztof Wons SDS (2003). Te spotkania formacyjne wpisywały się w nurt życia Kościoła, np. Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia (2016), Rok Życia Konsekrowanego (2015) czy Rok Kapłański (2010), a stopniowo stawały się też odpowiedzią na prośby wyrażane przez ich uczestników.

Za: www.sds.pl

ZAKON

Zmarł najwybitniejszy terezanista – o. Tomasz Alvarez OCD



Jak poinformował na twitterze o. Jerzy Nawojowski OCD, sekretarz Uniwersytetu Mistyki – Centrum Terezańsko-Sanjuanistycznego w Awila, 27 lipca br. nad ranem zmarł w Burgos o. Tomasz od Krzyża (Álvarez Fernández), karmelita bosy, były wykładowca tegoż uniwersytetu i Papieskiego Instytutu Duchowości „Teresianum” w Rzymie oraz wielu uczelni katolickich w Hiszpanii, najlepszy na świecie znawca pism św. Teresy od Jezusa. Przeżył 95 lat, które poświęcił niemal w całości dla studium i propagowania przesłania tej Mistyczki i Doktora Kościoła.

Tomás de la Cruz (Simeón Álvarez Fernández) urodził się 17 maja 1923 r. w

Acebedo k. León. W młodym wieku wstąpił do karmelitów bosych, studiował w Burgos i w Rzymie. Wyświęcony na kapłana w 1946 r., cztery lata później doktoryzował się na „Angelicum”. Poznał tam ks. Karola Wojtyłę, uczestniczył 19 czerwca 1949 r. w obronie jego pracy doktorskiej *Quaestio de fide apud s. Joannem a Cruce* publikując jesienią tego samego roku pierwszą jej recenzję w hiszpańskim kwartalniku „El Monte Carmelo”. Nadto ukończył studia historii Kościoła na „Gregorianum” i kurs paleografii w Watykanie. Podjął wykłady na „Teresianum” i „Angelicum”, na Akademii Historii i Sztuki oraz na Wydziale Teologicznym w Burgos. Współpracował z czasopismami „Teresianum – Ephemerides Carmeliticae” (Rzym) i „El Monte Carmelo” (Burgos), będąc przez jakiś czas ich dyrektorem oraz założył miesięcznik „Orar” (Burgos). Był także rektorem „Teresianum”.

Jego wielką pasją było życie i dzieło św. Teresy od Jezusa. Odkrył liczne nieznane manuskrypty Świętej, stał się promotorem przyznania jej tytułu doktora Kościoła, jako pierwszej kobiecie w historii i był głów-

nym autorem „Positio” przedstawionej w tej sprawie Pawłowi VI. Jest autorem licznych opracowań dotyczących świętej Teresy i jej czasów, hiszpańskiego złotego wieku. Był redaktorem edycji faksymile niektórych dzieł Mistyczki z Awila, redaktorem „Diccionario de Santa Teresa de Jesús” i pięciotomowej kolekcji „Estudios teresianos”. Wiele jego książek zostało przetłumaczonych na język polski i ukazały się one przede wszystkim w poznańskim wydawnictwie „Flos Carmeli”, a także w Wydawnictwie Karmelitów Bosych w Krakowie.

Ostatnie lata życia o. Tomasz spędził jako pogodny starzec w klasztorze karmelitów bosych w Burgos, przy którym mieści się wydawnictwo „El Monte Carmelo” i redakcją wspomnianego już czasopisma o tym samym tytule. Do końca z nią współpracował. Kilka ostatnich dni, z powodu pogorszenia się stanu zdrowia, przebywał w szpitalu, gdzie zaopatrzony świętymi sakramentami odszedł do Karmelu Niebieskiego. *Requiescat in pace!*

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD

Peregrynacja relikwii św. Teresy od Dz. Jezus w sercu Afryki

W Afryce trwa nadzwyczajna peregrynacja relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Od 15 czerwca przemierzają one wszystkie diecezje Rwandy i Burundi. W imieniu Konferencji Episkopatów obu tych krajów trzymiesięczną peregrynację relikwii Patronki Misji organizują karmelici bosi. Wpisuje się ona w kilka jubileuszy związanych z życiem lokalnego Kościoła i Karmelu w regionie Wielkich Jezior.

W zakończonym właśnie pierwszym etapie peregrynacji w Rwandzie, przemierzaliśmy 4 tys. kilometrów, by dotrzeć do każdej katedry, 60 świątyń, 10 klasztorów kontemplacyjnych, 3 więzień, kilku niższych seminariów i ośrodków zdrowia, szkół i ogromnych rzesz wiernych. Św. Teresa była przyjmowana w duchu afrykańskiego entuzjazmu, ale i ciszy nocnych czuwań. 45 dni i nocy spędzonych w Rwandzie, to był program modlitw i nauczania, 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Rzeczywistość przerosła oczekiwania organizatorów.



To, co nas też pozytywnie zaskoczyło, to zainteresowanie publikacjami w miejscowym języku kinyarwanda, które przygotowaliśmy z okazji peregrynacji. W kulturze żywego słowa, okazuje się, że jest też zapotrzebowanie na słowo pisane. Ufajmy, że ta peregrynacja przyczyni się również do budowania pojednania w regionie napiętych relacji między sąsiadującymi krajami. Symbolicznym spotkaniem był dla mnie dzień, kiedy na modlitwie trwali wierni trzech zwaśnionych krajów – Rwandy, Burundi i Kongo. Nasi burundyjscy karmelitańscy współpracownicy nauczali kongijskich wiernych w rwandyjskiej katedrze.

Teresa buduje mosty i otwiera drzwi. Modlimy się o trwałe owoce tej peregrynacji w regionie Wielkich Jezior.

W Rwandzie, bieżący rok duszpasterski poświęcony jest pojednaniu. Jest to forma duchowego przygotowania do obchodów 25-lecia ludobójstwa dokonanego w 1994 roku. Biskupi na okoliczność peregrynacji napisali list pasterski do wiernych ukazujący Teresę jako model możliwego, głębokiego pojednania, prosząc jednocześnie świętą z Lisieux o wstawiennictwo w tym trudnym procesie. W Burundi zaś, peregrynacja wpisuje się w jubileusz 150-lecia narodzin bp. Louis Julien Gorju, pierwszego biskupa lokalnego Kościoła, fundatora pierwszego lokalnego zgromadzenia zakonnego w Burundi, sióstr Benetereziya, którego charyzmat opiera się na duchowości św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Tak więc Teresa przyjeżdża do siebie, jak mówią mi miejscowi wierzący. Bo trudno sobie wyobrazić ewangelizację tego kraju, bez jej duchowych córek, obecnych i ewangelizujących w każdym zakątku kraju od 1933 roku. Karmelici Bosi, przybyli z Polski niemal 50 lat temu, świętują 450. lecie reformy terecjańskiej. Modlimy się by duch Karmelu zaszczepiał się coraz głębiej w lokalny Kościół.

Maciej Jaworski OCD – Burundi

XX Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Czernej

21 lipca 2018 r. już po raz dwudziesty w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej k. Krakowa odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej. Wydarzenie zostało połączone z Jubileuszem 450-lecia powstania Zakonu Karmelitów Bosych oraz 30-leciem koronacji koronami papieskimi łaskami słynącego obrazu Maryi na „Polskiej Górze Karmel”. Spotkaniu wszystkich noszących szkaplerz i pragnących go przyjąć przewodniczył bp Andrzej Kaleta z Kielc.



Odbyło się ono z udziałem prawosławnego arcybiskupa Ihora Isiczenko z Ukrainy, władz państwowych, m.in. z ministra Andrzeja Adamczyka, senatora Zbigniewa Cichonia, władz samorządowych różnych stopni i funkcji, kilkudziesięciu kapłanów z kilkunastu diecezji, współbraci karmelitów bosych pod kierunkiem prowincjała o. Tadeusza Florka OCD z Krakowa oraz kilkoma tysiącami wiernych z ponad 50 miejscowości południowej Polski (od Opola przez Przemyśl do Lublina). Przybyły wszystkie zgromadzenia karmelitańskie, wspólnoty i grupy karmelitańskie, a przede wszystkim kilkadziesiąt wspólnot Bractwa Szkaplerznego, jak i szeroko rozumianej Rodziny Karmelitańskiej południowej Polski z kilkunastoma pocztami sztandarowymi.

Spotkanie miało charakter formacyjny z konferencją mariologa o. dra Pawła Urbańczyka OCD. Tematem spotkania były słowa „*Żyć z Maryją w Duchu Świętym*”, które nawiązują do obecnego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce.

Bp Kaleta w homilii uwypuklił pragnienie Boga w naszym dążeniu do świętości, tj. – jak przypomniał słowa papieża Franciszka z adhortacji *Gaudete et exsultate* – do walki duchowej z diabłem, ze sobą i ze światem. W tej walce wielką pomocą jest Maryja. Jej powierzać trzeba także całą naszą Ojczyznę.

Gości powitał i wprowadził w klimat spotkania przeor i kustosz sanktuarium o. Leszek Stańczewski OCD, a podziękowanie wygłosił ojciec Prowincjał. Ówczesna koronacja obrazu przez moralną przemianę ludzi dodawała im odwagi i przyspieszyła upadek komunizmu w Polsce. Członkowie Bractwa Szkaplerznego ufundowali na 30-lecie koronacji różę – koronę dla Maryi, tj. złożenie sprzętu liturgicznego i nabycie nowego, a także ornat i stulę z wizerunkiem Maryi Szkaplerznej.

Nie zabrakło też powitań ze strony o. Włodzimierza Tochmańskiego OCD, prowincjalnego moderatora Bractwa Szkaplerznego. Moderowanie całości spotkania prowadził o. Mariusz Wójtowicz OCD, nagrywając także swoisty “video-dialog” z pielgrzymami. Od strony muzycznej spotkanie upiększyły połączone chóry z Czernej i Tenczynka pod batutą Marii Sołek oraz zaprzyjaźniona z Karmelem wokalistka Ewa Uryga.

Po Mszy św. czas spędzano na wzajemnym spotkaniu, obudzeniu więzi bratersko-siostrzanych, tak bardzo potrzebnych nam Polakom oraz na odpoczynku, posiłku i zwiedzaniu Domu Pielgrzyma, księgarni Karmelitana, multimedialnego Muzeum Karmelitańskiego, kina kameralnego, sanktuarium, Drogi Krzyżowej, drózek karmelitańskich dawnego eremu, sekretariatu Bractwa Szkaplerznego (Rodziny Szkaplerznej), stoisk wydawnictwa, czy kiermaszu misyjnego. Wśród pielgrzymów popularnością cieszyły się koszulki z nadrukiem różańca i szkaplerza, kalendarze, małe medaliki włoskie oraz puzzle szkaplerzne dla dzieci.

W Domu Pielgrzyma można było zobaczyć nowe multimedialne muzeum misyjne, otwarte i poświęcone 16 lipca przez bpa Kazimierza Górniego z Rzeszowa, oraz ufundować na kiermaszu misyjnym opłacenie studiów afrykańskim klerykom karmelitańskim z misyjnych państw Burundi i Rwandy poprzez nabycie różnych pamiątek i rekwizytów.

Odbyły się też nabożeństwo nałożenia szkaplerza św. tym, którzy jeszcze go nie przyjęli oraz nabożeństwo eucharystyczne z odnowieniem przyrzeczeń szkaplerznych i koronką do Bożego Miłosierdzia. Kilka osób w ciągu tego odpustowego tygodnia przyjęło piękny dar szaty Maryi – szkaplerz karmelitański. Można o nim więcej się dowiedzieć na portalu www.szkaplerz.pl.

W niedzielę 22 lipca ostatni akord odpustu – przypada zewnętrzna uroczystość św. Eliasza proroka, patrona Zakonu i patrona kościoła karmelitańskiego (dawnego eremickiego) w Czernej, połączona z poświęceniem pojazdów samochodowych i motocykli z okazji wspomnienia św. Krzysztofa.

Za: www.karmel.pl

Wielki Odpust Berdyczowski

W 20 rocznicę koronacji ikony MB Szkaplerznej (Berdyczowskiej) i 1030 rocznicę Chrztu Rusi.

16 lipca

Uroczystość NMP z Góry Karmel... Liturgia odpustowa o godz. 18.00 zgromadziła nie tylko parafian, ale dołączyła się też grupa z Białegostoku (45 osób) z ks. Kanonikiem ppor. Stanisławem Gudelem oraz ks. Piotrem Smolkom (salezjanin, prob. z Przemyślan) oraz inni kapłani z dekanatu i okolic. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił o. Rafał Myszkowski – a wszystko na żywo transmitowało Radio MARYJA z Kijowa. Uroczystość uświetnił chór łączony z 2 parafii: karmelitańskiej i ze św. Barbary.

Odwiedziła sanktuarium i muzeum Josepha Conrada grupa naukowców i badaczy IPN z całej Polski (38 osób) oraz grupa pielgrzymów z Białegostoku (45 osób).

Wieczorem świętowanie przedłużyło wspólne (wraz z siostrami Terezjankami i siostrami Honoratkami) grillowanie z okazji 40-tych urodzin o. Józefa (15.07) i 50-tych o. Pawła (19.07)... Nie zabrakło życzeń i radosnego muzykowania.

17-20 lipca

Przygotowania do Wielkiego Odpustu Berdyczowskiego idą pełną parą... Przyjechał o. Benedykt Krok z Kijowa, który wraz z br. Aleksandrem zbiera mężczyzn do Służby Porządkowej i prowadzi szkolenie! O. Marek Gromotka oraz o. Krzysztof wspólnie z ministrantami przygotowują oprawę liturgiczną, o. Paweł z siostrami Terezjankami i młodzieżą Karmelu dekorują ołtarz polowy i scenę dla chórzystów, o. Maksymilian z br. Tomaszem i młodzieżą przygotowują noc czuwania (muzyka i śpiew, rozważania i modlitwy),

o. Piotr jeździ do pielgrzymów z konferencjami o Matce Bożej i szkaplerzu, o. Witalij idzie z pielgrzymami z Kijowa.

20 lipca

Ojciec Krzysztof wraz z parafianami w Gwozdawie podjął pielgrzymów idących z Żytomierza do Berdyczowa. Pośród pątników (dokładnie zmoczonych przez deszcz) idzie bp Witalij Krywicki (ordynariusz diec. kijowsko-żytomierskiej). Serdeczne przywitanie, śpiewy, msza św. i noclegi.



21 lipca

Z o. Janem Dudkiem z Kijowa przyjechał o. Łukasz Kasperek, Radny Prowincji, reprezentujący Prowincję Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Hasło tegorocznych uroczystości i pielgrzymowania: „Ukraino – oto Matka twoja”. Pośród przelotnie padającego deszczu o godz. 15.30 pojawia się pierwsza pielgrzymka piesza – idąca z Romanowa pod opieką xx. Sercanów. Witani (tak jak i pozostałe grupy) przez o. Rafała Myszkowskiego i bpa Witalija Krywickiego. Do godziny 18.00 zameldowało się jeszcze 12 innych grup. Potem rozpoczęła się Eucharystia z udziałem 4 biskupów (przewodniczy bp Witalij Krywicki, słowo bp Stanisław Szyrokoradiuk oraz bp Jan Sobiło i bp Radosław Zmitrowicz) oraz ponad 100 kapłanów (podobnie i sióstr zakonnych) i kilka tysięcy pielgrzymów oraz wiernych z Berdyczowa. Spowiedź odbywała się w dolnym kościele (bo deszcz nie pozwalał na zewnątrz).... A po mszy św. (i ustaniu opadów) przeszło pół godziny uwielbienia, które prowadził o. Józef Kucharczyk, a przy muzyce i śpiewie zespołu Rejoice z Żytomierza również tańce i ogromna radość przybyłych na tegoroczne uroczystości. O godz. 22.00 śpiew *Salve Regina* rozpoczął noc czuwania animowaną na przemian przez o. Maksymiliana, o. Józefa i o. Piotra – a w niej modlitwa za całą Ukrainę (w 1030 rocznicę Chrztu Rusi), za 7 diecezji (jedna godzina poświęcona każdej diecezji), za biskupów i parafie, cały lud Boży i mieszkańców Ukrainy, rządzących i całe społeczeństwo oraz o pokój. Muzyczna oprawa we własnym zakresie – młodzież Karmelu. Eucharystii o północy przewodniczył bp Jan Sobiło (pomocniczy diecezji charkowsko-zaporoskiej), a po niej agapa... i dalsze czwanie modlitewne do godz. 6.00 rano.

22 lipca

Eucharystia w jęz. polskim, sprawowana o godz. 8.00 przez o. Łukasza Kasperka rozpoczęła drugi dzień berdyczowskich uroczystości. Od 9.00 różaniec – poprowadził o. Benedykt Krok i młodzież Karmelu

(rozważanie oparte na listach bł. ks. Władysława Bukowińskiego), przeplatane śpiewem chórzystów. O godz. 10.30 nastąpiło przywitanie gości honorowych – abp Renato Boccardo (diecezja Spoleto-Nursja z Włoch), abp Mieczysław Mokrzycki (archidiecezja lwowska) – chlebem i solą (ukraiński *korowaj*) przez rodzinę z karmelitańskiej parafii. O 11.00 wyruszyła procesja liturgiczna z ikoną MB Berdyczowskiej (niesioną przez żołnierzy) z kościoła pośród pielgrzymów (którzy wyciągali ręce chcąc chociaż w taki sposób dotknąć się Maryi) do ołtarza polowego. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił abp Renato Boccardo. Na placu św. Jana Pawła II i najbliższej okolicy zebrało się ok. 20.000 czcicieli Maryi (a po mszy św. karmelitański szkaplerz przyjęło ponad 200 osób), 10 biskupów, blisko 100 kapłanów – a oprawę muzyczną pod dyktando s. Olgi Mereckiej (Terezjanki) stanowił potrojony chór: z Karmelu, ze św. Barbary i z Miejskiego Domu Kultury. Bogu i Maryi niech będą dzięki (za słońce i deszcz) oraz wszystkim zaangażowanym w Wielki Odpust Berdyczowski A.D. 2018. o. Paweł Ferko OCD

Za: www.karmel.pl

Czerna: Złoty Jubileusz profesji zakonnej

26 lipca w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej dwóch karmelitów bosych o. Romuald Wilk (Prowincja Krakowska) i o. Szymon Plewa (Prowincja Warszawska) świętowali złoty jubileusz profesji zakonnej.

Licznie przybyły rodziny jubilatów, przyjaciele oraz współpracownicy w powołaniu karmelitańskim. Mszy Świętej przewodniczył o. Tadeusz Florek, prowincjał Prowincji Karkowskiej, natomiast prowincjał Prowincji Warszawskiej o. Jan Malicki przesłał Jubilatom list z życzeniami, który odczytano.



Okolicznościową homilię wygłosił o. Szczepan Praśkiewicz wieloletni prowincjał Prowincji Krakowskiej, a obecnie konsultor Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Oparł on swoje rozważania na słowach św. Pawła skierowanych do Tymoteusza: „wiem, komu uwierzyłem, i pewien jestem, że mocen jest ustrzec mój depozyt aż do owego dnia!” (2Tm 1,12). Słowa te wyrażają dziękczynienie jakie Jubilaci dziś kierują do Pana Boga za dar powołania zakonnego. Idąc za zachętą św. Jana Pawła II, by świętując jubileusz „przypatrzyć się całej przebytej drodze, by jaśniej uświadomić sobie pełne dobroci i miłości działanie Boga w naszym życiu i podziękować za nie”, Kaznodzieja przypomniał przebytą drogę powołania zakonnego i kapłańskiego Jubilatów. Na zakończenie kaznodzieja życzył o. Romualdowi i Stanisławowi dalszej owocnej współpracy z łaską oraz rozważania pełnego dobroci i miłości działania Boga w ich życiu.

Jubilaci podobnie jak pół wieku temu publicznie prosili Pana Boga i Kościół: o miłosierdzie Boże, o ubóstwo zakonne, o towarzystwo braci” oraz „o łaskę odnowionej gorliwości w postępowaniu za Jezusem i Jego Matką na drodze ewangelicznej doskonałości”. Ponowili również śluby czystości ubóstwa i posłuszeństwa. Pod koniec Mszy Świętej O. Prowincjał złożył Jubilatom życzenia i przekazał papieskie błogosławieństwa.

Swoje życzenia złożyli także licznie przybyli mieszkańcy parafii w Zawoi-Zakamień, gdzie przed laty posługiwał o. Romuald. Wreszcie na koniec głos zabrali sami Jubilaci dziękując Bogu za dar życia i powołania zakonnego, a ludziom których spotkali na drodze powołania za wszelkie dobro. O. Szymon wyraził swoje uczucia cytując napis z pewnego obrazka jubileuszowego: „Nie wiem Panie Boże czy jesteś ze mnie zadowolony. Ja jestem zadowolony z Ciebie.”

Po Mszy świętej Jubilacji i goście udali się na obiad w restauracji Domu Pielgrzyma.

o. Piotr Karauda OCD

Za: karmel.pl

14 Karmelitańskie Dni Młodych

Prawie 300 osób wzięło udział w Karmelitańskich Dniach Młodych, które od 26 do 29 lipca odbywały się w Czernej.

Jak wspomina Bartek z ekipy organizującej spotkanie, były to “cztery dni intensywnej walki, choć bez dźwięku przeładowywanej broni czy ostrzenia mieczy – walki rozgrywającej się w ciszy serc młodych ludzi”.



Na “polskiej Górze Karmel” młodzież zebrała się już po raz 14. Tegorocznym tematem była właśnie “Walka o pokój serca”. Ten motyw przewijał się w konferencjach i warsztatach. Uczestników KDM odwiedził ze swoim świadectwem także Adam Woronowicz.

– Wszystko, nawet cisza klasztoru, wskazywało kierunek, gdzie szukać pokoju serca. Zakon karmelitów bosych podzielił się z młodymi tym, co potrafi najlepiej: modlitwą wewnętrzną – zapewnia Bartek.

– Wracam do domu pełna radości, z naładowanym akumulatorem, czując Bożą obecność i niesamowity spokój. Te cztery dni były bardzo intensywne – czuję się, jakby minął ponad tydzień – dodaje jedna z uczestniczek spotkania.

Karmelitańskie Dni Młodych były także okazją do wspólnego świętowania – w tym roku przypada bowiem 450. rocznica reformy zakonu karmelitańskiego.

źródło: Gość Niedzielny

Kongres OCDS Prowincji Krakowskiej

Pod hasłem „W służbie Bożego planu” obradował IX Kongres Krakowskiej Prowincji Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych. W dniach od 12 do 15 lipca 2018 r., w Wyższym Seminarium Duchownym w Częstochowie zgromadziło się około 100 przedstawicieli wspólnot Świeckiego Karmelu, aby dokonać wyboru nowej Rady Prowincjalnej, podsumować trzy ostatnie lata swojej działalności oraz wytyczyć duchowy i apostolski kierunek na przyszłość.

Inauguracją była uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem ks. biskupa Antoniego Długosza. We wstępie, delegat, o. Krzysztof Górski odczytał pasterskie przesłanie i błogosławieństwo papieża Franciszka oraz generała Zakonu, o. Saverio Cannistrà. Na oficjalnym otwarciu nastąpiła prezentacja poszczególnych wspólnot z kraju i zagranicy, wśród których byli przedstawiciele z Kijowa, Chmielnickiego, Berdyczowa, Bratysławy, Dietwy i Koszyc wraz z delegatem prowincjalnym dla OCDS na Słowacji, o. Stanisławem Miernikiem. Alicja Kalinowska, odpowiedzialna za kontakt ze wspólnotami zagranicznymi, odczytała pozdrowienia od tych, które nie mogąc uczestniczyć, łączyły się duchowo.



W drugim dniu obrad ustępująca Rada Prowincjalna złożyła sprawozdanie ze swojej trzechletniej działalności, po czym uczestnicy udzielili jej absolutorium. Z zainteresowaniem wysłuchano relacji zaproszonych przedstawicieli grup laikatu karmelitańskiego, którzy mieli możliwość prezentacji swojej działalności.

Na popołudniowej sesji dokonano wyboru nowej Rady Prowincjalnej w składzie:

przewodnicząca – Brygida Bogacka z Bielska-Białej

1 radna – Urszula Duży z Pszczyny

2 radna – Elżbieta Kryńska z Przemyśla

3 radna – Krystyna Knap z Krakowa

4 radna – Marzena Wach-Golda z Sosnowca

Trzeci dzień w większości poświęcony był refleksjom ściśle związanym z tematem, czyli jak odczytać Boży plan zawarty w powołaniu świeckiego karmelity, co czynić, jakie działania czy postawy obrać. Pomocą były konferencje, które zawierały istotne wskazówki zamieszczone w Konstytucjach Świeckiego Zakonu.

Delegat ds. OCDS Warszawskiej Prowincji, o. Robert Marciniak dokonał niezwykle ciekawej interpretacji IV rozdziału, który nosi ten sam tytuł, co hasło Kongresu. Ojciec Grzegorz Firszt pogłębił spojrzenie na Konstytucję z literalnego postrzegania na bardziej duchowe.

Obrazy tego dnia obfite były w propozycje uchwał i dyskusję nad ich kształtem i wyborem tego, co najistotniejsze na kolejne triennium. Ostateczna redakcja i głosowanie nad przyjęciem uchwał odbyło się w niedzielę rano. Uczestnicy przegłosowali siedem uchwał, które wytyczają plan na nowe trzecie.

Podczas sobotniej Eucharystii dziewięć osób świeckich karmelitów złożyło ślub czystości i posłuszeństwa na ręce delegata, o. Krzysztof Górskiego. Ta uroczysta Msza Święta odbyła się w bazylice jasnogórskiej z udziałem wielu zgromadzonych tam pielgrzymów.

W niedzielę, na zakończenie kongresowego zgromadzenia o. Krzysztof Górski dokonał podsumowania, a zwieńczeniem było błogosławieństwo prowincjała, o. Tadeusza Florka.

Iwona Wilk OCDS

PROWINCJA - BRACIA

Uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel w Poznaniu

Uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel poprzedzona była jak co roku nowenną, którą głosili ojcowie: Szczepan, Sergiusz i Józef Tracz. W dzień uroczystości w naszej Bazylice czynne były konfesjonały, by pielgrzymi mogli się wyspowiadać. Przed każdą Mszą świętą były zaśpiewane Godzinki ku czci Matki Bożej Szkaplerznej, a po każdej Mszy św. były nakładane szkaplerze karmelitańskie.



Główną Mszę św. celebrował Rektor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego ks. Szymon Stulkowski. W homilii zwrócił uwagę na współczesny kontekst szkaplerza i sytuacji wiary. Wiele osób nie zna Boga żywego więc zwracają się do wróżek, jasnowidzów, talizmanów itp. zamiast do Boga. Możemy być dla nich świadkami Boga żywego i Jego Matki, która otacza opieką, miłością i życiem. Szkaplerz zachęca do

świadczenia wiary, do wskazania drogi do Boga żywego i prawdziwego. W koncelebrze było obecnych kilku księży gości.

Po uroczystej Eucharystii udaliśmy się do ogrodu gdzie dla pielgrzymów i gości była przygotowana zupa, owoce, kompot, ciasto, tańce i zabawy. Spotkanie i zabawy trwały do późnego wieczora. Mimo nieco pochmurnego i burzowego dnia – dopisała nam jednak radość z posiadania tak wielkiej i pięknej Matki – Maryi oraz mamy nadzieje, że nasi goście i pielgrzymi też doświadczili tej radości i bezpieczeństwa w Szkaplerzu Maryi.

o. Aleksander Szczukiecki ocd

Budowa i działalności w Zwoli

Witamy Was i pozdrawiamy po dłuższym czasie milczenia na tych łamach ze Zwoli. Ten czas był wypełniony różnymi posługami duszpasterskimi i oczywiście ... budową. Na początku kwietnia br. rozpoczęliśmy prace wykończeniowe wschodniego (niższego) skrzydła obiektu, które docelowo jest przeznaczone dla wspólnoty zakonnej i postulatu. Jednak na początku chcielibyśmy tam rozpocząć działalność rekolekcyjną. W tej części znajduje się kuchnia, refektarz, chór zakonny oraz pokoje z łazienkami mogące pomieścić 20 osób.



Widok z drona na klasztor w Zwoli

Pierwszym etapem prac, który zaczęliśmy po Świątach Wielkanocnych, było stawianie ścianek działowych wewnątrz budynku. W maju i czerwcu zostało położone ocieplenie elewacji zewnętrznej. Równolegle były prowadzone prace zabezpieczające przeciwpożarowo konstrukcję stalową dachu. Obecnie zabezpieczana jest konstrukcja drewniana. W połowie lipca wewnątrz budynku zostały położone przewody elektryczne. W trakcie wykonywania są okna dla tej części klasztoru. W tym tygodniu dekarze rozpoczęli prace związane z pokryciem dachu dachówką. Rozpoczęto także kładzenie zewnętrznej instalacji gazowej.

W dalszej kolejności planowane jest kładzenie tynków wewnętrznych oraz montaż instalacji grzewczej, wodno-kanalizacyjnej i wentylacyjnej. Wszystko to wymaga ogromnego wysiłku koordynacyjnego i oczywiście.... nakładów finansowych.

Pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim braciom i siostram oraz członkom Świeckiego Karmelu za duchowe i materialne wsparcie.

o. Roman Hernoga OCD

Lipiec na Zwoli, oprócz dających w kość upałów, oprócz prac budowlanych (i w miarę cichych i czasami głośniejszych), oprócz normalnego, w miarę regularnego życia klasztorowego to czas różnych posług i na miejscu i na wyjeździe. Na miejscu to codzienna Eucharystia (znacznie więcej osób -letników - szczególnie w niedziele), to sporo indywidualnych spowiedzi i rozmów towarzyszenia duchowego, to niektóre dodatkowe spotkania Liturgii, modlitwy, formacji: * I-czwartkowe "Zwolenniczki" 19.30-24.00 (Msza św., adoracja Najśw. Sakramentu, Godzina Czytań), *comiesięczne sobotnie "Żabki" (Msza św. + 15 min. modlitwy wewnętrznej, rozbudowana dialogowana katecheza biblijna + 15 min. medytacji w ciszy, wspólnotowa Agapa).

Ale główne święte wydarzenie na miejscu to Triduum przed uroczystością Małej MARYI z Góry Karmel (temat: słuchanie/medytowanie/ przyjmowanie/noszenie Słowa oraz dziecięca/synowska/bezinteresowna/pro-kontemplacyjna modlitwa wewnętrzna umysłu, serca i całego życia w duchu Maryi-Orantki) oraz sama uroczystość 16 lipca poniedziałek 18.30 (sporo ludzi + zaniemyski proboszcz ks. Jacek, kilkanaście osób do Szkaplerza, niezłe liturgiczne śpiewy, na koniec wspólnotowa Agapa w budującym się kościele, co za artystyczne surówki i sałatki!).

A posługi wyjazdowe też dość liczne, przyjrzyjmy się nim szczegółowiej : **o. Roman - OCDS w Toruniu, 2 zastępstwa w parafii Najświętszego Serca w Środzie Wielkopolskiej, Triduum Szkaplerzne w Karmelu w Trzyczynie (nie mówiąc o Radzie Prowincjalnej, o uczestnictwie w pogrzebie Taty br. Grzegorza i o kilkudniowym pobycie w domu rodzinnym).

**o. Juliusz : 8-dniowe rekolekcje dla Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Ksawerowie, głoszenie Słowa Bożego w parafii w Piwnicznej - przy okazji tygodniowego pobytu u ciężko chorej Mamy.

**o. Serafin M. : końcówka zasadniczo czerwcowych rekolekcji w Karmelu w Kijowie, 8-minutowe głoszenie maryjne podczas Apelu jasnogórskiego w wigilię uroczystości NMP z Góry Karmel, rekolekcje w Gorzędzieju III etap SMK + przy okazji posługiwanie w Karmelu w Suchej Hucie i mini wizyty u Braci w Drzewinie i w Zamartem, co 2-tygodniowe posługiwanie naszej poznańskiej Betanii (Liturgia Nieszporów & Eucharystii + 30 minut modlitwy wewnętrznej w ciszy), "międzygrupowe" spotkanie formacyjno-rodzinne w zamku-pałacu-plebanii-kościół w Rydzynie k. Leszna (osoby z poznańskiej Betanii, z poznańsko-zwolskich "Delfinek", Przyjaciele Miłości Miłosiernej, ze zwolskich "Żabek", tzw. Komandoski z Warszawy, osoby z grup wrocławskich Przyjaciół Miłości Miłosiernej, nie zapominając o Koninie i Rawcu).

I tak minął raczej gorący (choć momentami deszczowy też) miesiąc lipiec Anno Domini 2018.

o. Serafin M. Tyszko OCD

Uroczystości odpustowe w Sanktuarium w Gudogaju

Pod hasłem „Zawierz Bogu jak Maryja” w dniach 14 – 15 lipca w sanktuarium diecezjalnym w Gudogaju odbyły się uroczystości ku czci Matki Bożej Szkaplerznej, podczas których nastąpiła intronizacja relikwii św. Jana Pawła II.

Dziękczynienie

Tradycyjnie wieczorem w pierwszy dzień uroczystości celebrowana była msza święta na zakończenie nowenny szkaplerznej, w której uczestniczyli kapłani neoprezbiterzy i jubilaci. Eucharystii prymicyjnej przewodniczył ks. Andrej Burak, nowy kapłan archidiecezji mińsko – mohylewskiej. Kazanie wygłosił O. Juryj Kulaj. Na zakończenie liturgii wierni gudogajskiej parafii powinszowali księdza Prymicjanta, a także kapłanów, którzy w tym roku obchodzą jubileusze. Wśród nich byli o. Piotr Frosztega, obchodzący 25 lecie I ślubów zakonnych, a także Arkadiusz Kulacha, który 25 lat temu posługę właśnie w Gudogaju rozpoczynał kapłańską, o czym przypomnieli przedstawiciele dorastającej wtedy młodzieży wraz ze swoimi dziećmi.

Stałym elementem gudogajskiego festu jest Droga Krzyżowej na miejscowej Kalwarii, która rozciąga się na trasie o długości 3.5 km. Tegoroczne rozważania i śpiewy poprowadziła młodzież miejscowej parafii przy aktywnym wsparciu koleżanek i kolegów z Lidy. Modlitwie rozważania nad męką Pana przewodni-

czył biskup pomocniczy archidiecezji mińsko – mohylewskiej Juryj Kosobutski. Patrząc na ilość uczestników nabożeństwa, można się było przekonać, że wierni nie wystraszyli się deszczu ani mokrego gruntu pod nogami.

Przed północą, co prawda niewielki, gudogajski kościół nie był w stanie pomieścić przybyłych na modlitwę. Po wspólnie odśpiewanych nieszpórach rozpoczęła się procesja do ołtarza polowego, gdzie mszy świętej przewodniczył bp Juryj Kosobutski. Hierarcha w swoim kazaniu zachęcał zebranych do zawierzenia Najświętszej Maryi Pannie, a w związku z przeżywaniem w Kościele Rokiem Młodzieży, wzywał młodych do dawania świadectwa o Bogu. Po zakończeniu Eucharystii rozpoczęło się nocne czuwanie przed Jezusem w Najświętszym Sakramencie. O świcie odśpiewano Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, a o godz. 9.30 o. Juryj Nachodka przewodniczył mszy świętej w języku polskim.

Intronizacja relikwii św. Jana Pawła II

O 11.00 odmówiono koronkę do Miłosierdzia Bożego, a tuż przed 12.00 do kościoła przybył Nuncjusz Apostolski abp Gabor Pinter, który przywiózł relikwie św. Jana Pawła II. Po przywitaniu przez wiernych, relikwie zostały wniesione do sanktuarium i uroczystie intronizowane, a jeden z kapłanów odmówił przygotowaną modlitwę.



Zwieńczeniem uroczystości była msza święta o godz. 12.00, której przewodniczył Nuncjusz Apostolski na Białorusi. Obecni byli także bp Juryj Kosobutski, sekretarz nuncjatury ks. prałat Marinko Antolović, kapłani z różnych stron Białorusi, siostry zakonne. Był nawet gość z Kolumbii, towarzyszący Nuncjuszowi. Oprawę liturgiczną uroczystości przygotowali klerycy z seminarium w Pińsku oraz miejscowi ministranci. W swoim kazaniu arcybiskup Gabor Pinter przypomniał, że przed 15 laty święty Jan Paweł II pobłogosławił korony dla Matki Bożej Gudogajskiej, a teraz on sam będzie tu obecny także w swoich relikwiach, umieszczonych obok słynącego łaskami obrazu.

Słuchać i dzielić się

Nuncjusz zaznaczył, że Bóg powołuje wszystkich ludzi do świętości, odpowiednio do stanu życia: „My również znamy trudności na drodze osiągnięcia wyznaczonego celu, szczególnie dzisiaj, w świecie szerzącego się indywidualizmu i hedonizmu, które próbują nas odwrócić od rzeczywistości duchowych, pro-

wadzących ku Bogu (...). Nie jest łatwo zostać świętym: to swoista wspinaczka na górę, którą jest Chrystus (...). Nie można zatem zapominać o konieczności wytrwałości, poświęcenia, a szczególnie o potrzebie otwartego serca, nieustannie słuchającego Słowa Bożego, które, jak lampa, oświeca nasze kroki". Hierarcha dodał, że w drodze do doskonałości należy się często zwracać do Maryi, której nadano tytuł Matki Bożej z Góry Karmel, i prosić, aby to Ona prowadziła nas za rękę do Pana: „trzeba pamiętać o świadectwie Karmelu i przykładzie kontemplacji karmelitów, który można wykorzystać w każdym powołaniu czy stanie życia, rozpoczynając od modlitwy osobistej i Lectio Divina”. Kaznodzieja zachęcił uczestników uroczystości do zabrania ze sobą dwóch słów: „słuchać” i „dzielić się”: „słuchać Boga i słuchać bliźniego! Dzielić się, niosąc w darze Bogu swoje serca, modlitwy, plany, zawierzenie, zaś bliżnim talenty, czas, pomoc, radę, zgodnie z nauką naszej Mamy Maryi”.

Liturgii towarzyszył chór z Mińska, a deszcz padał i padał... choć to nie przeszkodziło we wspólnej modlitwie, a na twarzach zebranych, niezależnie od wieku, widać było młodzieńczą radość. Podczas całej uroczystości można było się także dowiedzieć, czym jest szkaplerz karmelitański i przyjąć szatę Maryi.

Jak zawsze pozostaje niedosyt i smutek, że tak piękne świętowanie dobiegło końca.

Ks. Jurek Martinowicz, grodnensis.by; Tłumaczenie: Arkadiusz Kulacha OCD

Drzewina – Sesja formacyjna

W tym roku trzydniową sesję formacyjną w lipcu poprowadził dla nas o. Wojciech Ciak OCD. Tematem o jaki poprosiliśmy była posługa naszym kochanym siostronom bosym. Oczywiście o. Wojciech temat naszej dzisiejszej posługi siostronom mocno okraszył doświadczeniem św. N. M. Teresy, było więc sporo historii. Stwierdzamy, że takie podejście do tematu jest dobrym fundamentem do zrozumienia dzisiejszych sytuacji i szukanie dobrych rozwiązań na dziś. Na sesję składały się dwie konferencje dzienne, oraz jedna dłuższa wspólna dyskusja na temat usłyszanego tego dnia treści.



Temat okazał się na tyle interesujący, że znaleźli się chętni uczestnicy także z innych klasztorów. Na razie mamy mało miejsca, więc mogli do nas dołączyć tylko dwaj bracia z klasztoru w Gorzędzieju: o. Kamil Strójwąg i br. Krzysztof Jarosz. Więc zrobiło się między klasztorami, z czego bardzo się ucieszyliśmy. Na zamykającej sesję rekreacji wszyscy stwierdziliśmy, że warto w taki sposób pogłębiać tematy, którymi

żyjemy. W końcu chodzi o niełatwe zadania które Pan nam powierza. Warto wymieniać spostrzeżenia, warto stawiać pytania i wspólnie poszukać dobrych, Bożych odpowiedzi.

Trzeba tu zaznaczyć, że inicjatywa zorganizowania takich sesji – warsztatów, wychodzi z nas, rodzi się z naszych aktualnych potrzeb. W ubiegłym roku pochylił się nad tematem nurtu eremickiego w naszym Zakonie. W tym roku posługa siostron OCD. Zobaczymy co będzie za rok.

o. Artur od Ducha Świętego OCD

Lipcowe uroczystości w Usolu i nie tylko

Lipiec obfituje w różne wydarzenia. 13 – go w naszej parafii odbyło się czuwanie fatimskie. O godz. 18.00 rozpoczęliśmy różaniec z rozważaniami s. Łucji OCD. Po modlitwie różańcowej celebrowaliśmy uroczystą Eucharystię pod przewodnictwem ks. bp Cyryla Klimowicza, Ordynariusza naszej diecezji. Kazanie wygłosił o. dr Józef Węclawik SVD (wykładowca w WSD w Pieniężnie). Przybyli kapłani z naszego irkuckiego dekanatu wraz ze swoimi parafianami. Po uczcie duchowej wszyscy uczestnicy przenieśli się na wspólną agapę do sióstr albertynek. Siostry przygotowały (s. Gabriela) wspaniałe i pyszne postne dania i w miłej atmosferze świętowaliśmy dalej to tradycyjne już „fatimskie spotkanie”.



16 lipca w Uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel, Mszy Świętej przewodniczył i kazanie wygłosił ks. bp Cyryl. Dziewięcioro naszych parafian przyjęło w ten dzień szkaplerz karmelitański. O. Paweł – proboszcz sprawował Eucharystię w intencji wszystkich naszych dobroczyńców. Do tej uroczystości, przygotowywał parafię w ciągu dziewięciodniowej nowenny nasz współbrat o. Mirosław Zięba OCD. Świętowaliśmy we własnym gronie, bardzo rodzinnie i miło. Po Mszy Świętej zostaliśmy jeszcze na wspólną kolację.

W dniach 19 – 22 odbyło się w Bajkalsku i Irkucku ogólnorosyjskie spotkanie młodzieży. W nim uczestniczyli wraz z proboszczem również delegaci z naszej parafii. Tematem spotkania były słowa archanioła Gabriela skierowane w czasie Zwiastowani do Maryi: „Nie bój się...”

20.07 Mszy Świętej przewodniczył i kazanie wygłosił abp Celestino Migliore nuncjusz apostolski w Rosji. W spotkaniu również wzięli udział wszyscy czterej biskupi rosyjscy.

Dni były wypełnione interesującymi konferencjami, spotkaniami w grupach i wspólnym dzieleniem się. Nawiązały się również nowe znajomości i przyjaźnie. Panowała atmosfera radości, wzajemnej życzliwości i pokoju.

Jeden z tych dni był poświęcony powołaniu, młodzież mogła zapoznać się bliżej z zakonami jakie są obecne w Rosji. Każdy zakon, kongregacja, seminarium w Petersburgu – przygotowały swoje reklamy w formie plakatów powołaniowych. Ojciec Paweł przybliżył wszystkim zainteresowanym duchowości Karmelu na fonie dwóch obok siebie stojących plakatów Braci i Sióstr.

18 lipca przylecieli do nas, ku naszej ogromnej radości nasi Bracia: Mirosław Salamoński z Wrocławia i Kazimierz Graczyk z Łodzi. 30 lipca wyjeżdżamy do tajgi na „Wakacje z Bogiem” dla dzieciaków z Pichcińska. Będą nam w nich pomagać nasi Bracia z Polski: Kazimierz i Mirosław.

o. Paweł Badziński OCD

Miesiąc lipiec w Nowicjacie

W tym miesiącu karmelitańskim mogliśmy spotkać i ugościć wiele osób, które nawiedzały nasze Sanktuarium. W pierwszą sobotę lipca przeżywaliśmy doroczny zjazd szkaplerzny. Przybyli do nas siostry i bracia ze Świeckiego Karmelu oraz spora grupa pielgrzymów. Tydzień później na odpust z okazji Uroczystości Matki Bożej Szkaplerznej przybyły cztery piesze pielgrzymki z okolicznych Chojnic, Ogorzelin, Kęsowa i Dąbrówki oraz wielu pielgrzymów indywidualnych. Mszy św. odpustowej przewodniczył ks. Marcin Puziak – rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Bydgoszczy. Bardzo Wam dziękujemy i jakkolwiek zabrzmi to patetycznie chcemy powiedzieć, że nosimy Was w naszych sercach.

W dniach 26-29 lipca, podczas Karmelitańskich Dni Młodych w Czernej, dokonało się historyczne spotkanie dwóch wspólnot nowicjatu z obu Prowincji – Warszawskiej i Krakowskiej.



Zaproszeni przez tamtejszą wspólnotę wyruszyliśmy na spotkanie wraz z ojcem magistrem, który czuwał aby miało ono dla nas charakter duchowy i formacyjny. Zostaliśmy poproszeni m. in. o pomoc w służbie liturgicznej i prowadzeniu małych grup dzielenia. Na miejscu poznaliśmy całą wspólnotę nowicjatu i postulatu Krakowskiej Prowincji. Ponadto bardzo wielu ojców oraz sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus (wraz z postulantkami), karmelitankę bosą z Częstochowy (s. Anetę), braci kleryków oraz kandydatów do Zakonu - zarówno do południowej jak i naszej prowincji, a ponadto młodych świeckich z karmelitań-

skich duszpasterstw i wspólnot z całej Polski. Ogromnie cieszy nas uczestnictwo w taki wielkim duchowym wydarzeniu, a jeszcze bardziej możliwość wymiany doświadczeń i zawiązanie więzi z wieloma braćmi i siostrami, których wcześniej nie znaliśmy.

W czasie pobytu w Czernej dane nam było również uczestniczyć w uroczystej jubileuszowej Mszy św. 50-lecia profesji zakonnej o. Szymona Plewy i o. Romualda Wilka. Jako „delegacja” klasztoru w Zamartem zostaliśmy poproszeni o modlitwę na grobie śp. o. Dariusza Wiktorka, który spoczywa na naszym cmentarzu i razem z jubilatami przed pięćdziesięcioma laty ukończył nowicjat i złożył swoją pierwszą profesję zakonną.

Podczas podróży w obie strony zatrzymaliśmy się w Częstochowie nawiedzając cudowny obraz Matki Bożej Jasnogórskiej. Przy tej okazji za każdym razem spotykaliśmy osoby, które prosiły nas o modlitwę i bardzo tego potrzebowały. W drodze powrotnej nie obyło się bez trudnych doświadczeń - na autostradzie pękła nam opona. Dzięki Bożej łasce udało się bezkolizyjnie sprowadzić samochód na pas zieleni, a w bagażniku mieliśmy regularne zapasowe koło. Z kolei gdy zachodziło słońce i odmawialiśmy Nieszpory po rozpoczęciu Magnificat wysiadło nam wspomaganie kierownicy i po chwili zgasł silnik. Myśląc, że to koniec podróży - nie przerywając dokończyliśmy Pieśń Maryi w ciszy i na światłach awaryjnych. Wtedy udało się ponownie odpalić samochód i ku naszemu zdziwieniu wszystkie lampki awaryjne samoistnie poznikały i bez problemu dojechaliśmy do klasztoru w Zamartem.

Do pierwszej profesji zakonnej pozostał nam jeszcze miesiąc, a więc tzw. ostatnia prosta. Uroczysta Msza Św. odbędzie się 8-go września o godz. 11:30. Prosimy, abyście modlili się za nas i dziękujemy wszystkim, którzy o nas pamiętają. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Bracia nowicjusze

Rekolekcje powołaniowe w Miadziole

W dniach 27-30 lipca br. odbyły się rekolekcje powołaniowe dla chłopców. Miały one miejsce w naszym klasztorze w Miadziole.



W rekolekcjach tych uczestniczyło trzech chłopców z naszej karmelitańskiej parafii z Mińska. Rekolekcje odbywały się w duchu modlitewno-rekreacyjnym. Chłopcy rozważali o powołaniu zakonnym. Podczas konferencji rozważali o proroku Eliaszu, o jego powołaniu prorockim. Rozważali również o roli Pisma Świętego w życiu codziennym.

Byli też rekreacyjnie nad jeziorem i odwiedzili naszego kandydata Andrzeja w Naroczy, który jest tam w prepostulacie. Podzielił się on swoim powołaniem z chłopcami.

o. Aleksander Stoka OCD

PROWINCJA - SIOSTRY

Elk – Lipiec wielkich dni

Wobec wydarzeń ostatnich tygodni słowa wydają się bezsilne. Chciałoby się jedynie powtarzać „Jak dobry jest Bóg!”. Niech Jego dobroć uzupełni niemoc naszych słów. Po erygowaniu kanonicznym naszego klasztoru w dniu 26.04 br., nadszedł bowiem tak wyczekiwany moment poświęcenia naszej Kaplicy i założenia klauzury papieskiej. Nadszedł szybko, za sprawą naszego drogiego ks. Bpa Jerzego Mazura, który zaproponował, by poświęcenie odbyło się dzień po Uroczystości Matki Bożej z Góry Karmel. Nasza radość była wielka i nie przesłoniła jej nawet świadomość ogromu pracy, jaki czekał nas i naszych pracowników. Nic nie jest w stanie przesłonić radości płynącej z wypełniania Świętej Woli Boga! Prace nabrały niebywałego tempa, a nasza wdzięczna modlitwa - gorliwości i mocy. Priorytetem było przygotowanie wejścia do kaplicy. Kiedy prace wydawały się być ukończone, Pan przypomniał z mocą, że prawdziwy dom jest zbudowany Jego ręką, a nasza Ojczyzna jest w Niebie. 8 lipca nieoczekiwanie zabrał do siebie naszego drogiego Brata, który na Chwałę Bożą i dla Matki Bożej, na ile pozwalał Mu stan zdrowia, pracował przy budowie muru klauzurowego i wejścia do kaplicy. Jego prace w kamieniu - prawdziwie arcydzieło, na zawsze już będą nam przypominać o tej Świątyni, w której spotkamy się kiedyś wszyscy. Śp. Krzysztofa otacza niezmiennie nasza wdzięczna pamięć i modlitwa.

11 lipca w Święto św. Benedykta, Pan dał nam okazję do wyrażenia naszej wdzięczności siostrzom Benedyktynkom Misjonarkom, które z miłością przyjęły nas - 14 lat temu w kurii biskupiej i otoczyły swoją siostrzaną opieką, w pierwszych dniach po naszym przyjeździe do Elku. Z siostrami spotkałyśmy się na świątecznej rekreacji, był to piękny czas przepełniony wspomnieniami i radością.

Święty czas łaski kontynuowało uroczyste Triduum przed Uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel, które poprowadził w tym roku o. Kazimierz Duda OCD z Wadowic. Przez kolejne dni wprowadził nas w głębie miłości Boga przez Maryję. Z dnia na dzień na wieczorną Eucharystię przybywało coraz więcej osób, w samą uroczystość było ok. 200 osób, stu z nich Ojciec nałożył Szkaplerz karmelitański. Uwielbialiśmy wspólnie Boga, a Maryja przygotowywała nasze serca na przyjęcie łask płynących z poświęcenia naszej kaplicy Bogu, nieodwołalnie i na wieczność.

Obrzęd poświęcenia – konsekracji kaplicy, który zgłębiałyśmy przez wiele tygodni, by pięknie przygotować i świadomie przeżyć uroczystość, jest pełen symboli i mocno daje doświadczyć, że nasze ciała są Świątynią poświęconą Bogu. Bo, która z osób oddanych Bogu i żyjąca z Nim w bliskiej zażyłości - nie rozpoznałaby siebie patrząc na kaplicę огоłoconą z wszelkich ozdób, na pusty ołtarz, ambonę bez lekcjonarza, brak światła i kwiatów? Która nie poruszyłaby się głęboko, czując krople wody spadające w tej ciemności na mury i ludzi, słysząc Słowo, które sobą powoli napęłnia tę pustkę? Jakie serce mogłoby być obojętne wobec woni oleju Krzyżma Świętego, którym ksiądz Biskup namaścił ołtarz? Jaka modlitwa mogłaby pozostać niemą, kiedy słup dymu kadzidła stanął nad ołtarzem, jak most między słabością człowieka i mocą podnoszącego go ku sobie Boga? Kto nie rozkwitłby z miłości i wdzięczności, jak bukiety kwiatów wnoszone przed ołtarz jeszcze w ciemnościach, jeszcze bez barw, żeby już po chwili olśnić wszystkich pięknem wydobytym przez światło Chrystusa? Jak można by nie pragnąć więcej i więcej oddać siebie Bogu, który jest tak potężny i tak miłujący, że ten konsekrowany ołtarz uczynił miejscem swojej komunii z człowiekiem?

Patrzyłyśmy z wdzięcznością na naszego księdza Biskupa, kapłanów, służbę liturgiczną, wszystkich którzy w skupieniu i modlitwie celebrowali te święte tajemnice, jak stawali się w rękach Boga uobecnieniem wielkiego Misterium Jego Świętej Liturgii. Niewątpliwie każdy mógł odczuć, że czas stał się innym czasem. „Jak woń kadzidła przed Tobą Panie niech wznosi się nasza modlitwa” śpiewał Kościół, śpiewały-

śmy i my antyfony przygotowane przez naszą s. Agnieszkę i w cudowny sposób słup dymu kadzidła stanął nad ołtarzem na kilka minut, któryś z kapłanów miał powiedzieć: „ale wiara w ludzi”, później dym okrył całą kaplicę i tylko dzięki kronice fotograficznej mogliśmy zobaczyć dalszy przebieg uroczystości.

Ksiądz kanclerz odczytał dekrety o poświęceniu kaplicy, założeniu klauzury papieskiej i konsekracji Drogi Krzyżowej w naszym chórze. Wśród podziękowań nie mogło zabraknąć głosu Delegata Prowincjała ds. Mniszek – O. Wojciecha Ciaka OCD, który dziękując księdzu Biskupowi za „dopełnienie” wszystkiego, co dopełnienia wymagało powiedział, że teraz przyszedł czas na siostry. Teraz my, mamy każdego dnia „dopełniać” dzieła, do którego Pan nas wezwał.



Po błogosławieństwie wszyscy uczestnicy uroczystości mogli ucałować ołtarz dla uzyskania odpustu zupełnego. Wszyscy też spotkali się na agapie w sali przygotowanej pod kaplicą. Wieczorem w rozmównicy dzieliliśmy się radością z przyjaciółmi, był ojciec Kamil Strójwąg OCD, misjonarz ksiądz Jakub Szalek i wielu innych. Nagle zerwała się tak potężna nawałnica, że zgasły światła. Wszystko na zewnątrz zdawało się być rozrywane wiatrem. A my, bezpieczni, w domu na zawsze poświęconym Bogu.

Kolejny dzień przyniósł kolejną radość- obłóczyny postulanki Kasi, obecnie siostry Marii Estery od Jezusa Baranka Paschalnego. Nowi goście, nowe pieśni, nowa radość- pierwsza uroczystość wspólnotowa w poświęconej kaplicy. I kolejne zadanie, jakie Bóg wypowiedział do naszej siostry przez usta Ojca Wojciecha, który mówił, że nie ma już czasu na zastanawianie się, trzeba zabierać się do pracy. Kiedy szatan pragnie unicestwić człowieka, kiedy dzieci są zabijane w łonie matki, jak biblijna Estera, stań siostró do walki o swój naród.

Stajemy do walki każdego dnia, każdego dnia napływają intencje, każdego dnia Kościół wskazuje, jak wielkie są potrzeby naszej cichej, ukrytej służby. W dniu obłóczyn ksiądz Jakub opowiadał nam o realiach misyjnych, o Kościele który ma niejako związane ręce, o misjonarzach, którzy w wielu przypadkach nie mają możliwości działania. „Już się nie zamartwiam tym, że nie wszędzie mogę dotrzeć, wiem, że dotrę tam wasza modlitwa” powiedział do nas ksiądz Jakub. „Jesteście jak korzenie wielkiego drzewa, im głębiej będziecie sięgać, tym większe i pewniejsze będą owoce Kościoła”.

Pragniemy tej głębi, wierzymy, że Pan będzie nas umacniał, dziękujemy wszystkim Siostram i Braciom za duchowe towarzyszenie nam w tych wielkich wydarzeniach. Amen

Kalisz: 60-lecie profesji M. Marii Urszuli od Męki Pańskiej



Czas wakacyjny rozpoczęliśmy od świętowania uroczystości naszych siostr. Jako pierwsza wpisała się Matka Urszula od Męki Pańskiej, która 23 czerwca obchodziła Diamentowy Jubileusz Ślubów Zakonnych.

Eucharystię sprawował Nasz Ojciec Delegat Wojciech Ciak OCD wraz z naszym Kapłanem O. Bernardem Karwelem SJ, Ks. Józefem Kwiatkowskim (emerytem, który zawsze cenił Matkę), Ks. Krzysztofem Kowalikiem (biblistą z WSD w Kaliszu). Było przez Matkę zaproszonych wielu Ojców i Księży, ale z różnych powodów nie mogli przybyć na tę uroczystość. Łączyli się jednak duchowo z Matką poprzez modlitwę. W dniu Jubileuszu Matka Urszula pragnęła wraz z nami dziękować za wszystkie otrzymane łaski, jakich Pan Bóg udzielił jej przez ten czas oddania się na wyłączną służbę Jemu i Jego Królestwu.

Na uroczystości obecna była również najbliższa rodzina z Wadowic, brat z żoną oraz nasi dobroczyńcy i znajomi Matki z Kalisza. W homilii Nasz Ojciec przedstawił drogę życia i powołania Matki Urszuli do Karmelu podkreślając, że jej modlitwa, ofiara i cicha służba zawsze urzekały. Cechą charakterystyczną Matki było to, że umiała każdego pokrzepić prostym słowem. Dla swojej wspólnoty Matka była i jest jej duchowym sercem, zawsze gotowa wysłuchać, pomóc,

poradzić. Znana jest ze swojej wielkiej pogody ducha, dobrego humoru, żartów i uśmiechu, którymi wprowadzała we wspólnocie atmosferę pełną miłości i pokoju. Obecnie jest zbudowaniem dla wszystkich przez postawę pełną pokory i cierpliwości w znoszeniu nieodłącznych cierpień i niedomagań oraz wdzięczności za najmniejsze świadczone dobro.

Dewizą życia Matki było i jest: „Kochać Boga i służyć Jemu samemu”.

Próbą dopełnienia życiorysu Matki była rekreacja z Naszym Ojcem Delegatem podczas której, Matka odpowiadając na pytania przywołała nieznane dla nas fakty ze swego życia.

Kalisz: Profesja uroczysta S. Marii Magdaleny od Miłości Bożej

21 lipca przeżywałyśmy kolejną podniosłą uroczystość. Po wielu latach doczekałyśmy się nowej kapitulantki. S. Maria Magdalena od Miłości Bożej złożyła Profesję Uroczystą.

Najświętszej Ofierze przewodniczył Nasz Ojciec Prowincjał Jan Piotr Malicki OCD. Wśród koncelebransów byli: Nasz Ojciec Delegat Wojciech Ciak OCD, O. Mateusz Filipowski OCD, znajomi księża z Ukrainy – Ks. Eugeniusz (pallotyn z Brzuchowic), Ks. Rafał ze Lwowa, Ks. Stanisław oraz Ks. Grzegorz (pallotyn z Barbadosu).

Homilię wygłosił Nasz Ojciec Delegat Wojciech Ciak, który przedstawił drogę życia i karmelitańskiego powołania Siostry. Siostra Magdalena sama wspomina: „Na Swoim Krzyżu Bóg Swoją Miłość do mnie objawił, i przez Krzyż pragnie doprowadzić mnie do jedności ze Sobą.



Można by powiedzieć, że na Krzyżu się narodziłam i na Krzyżu odnalazłam swoje powołanie. Kiedyś zastanawiałam się nad tym czy jestem potrzebna Bogu, bo potrzeba rodzi się kiedy czegoś brakuje, a u Boga jest wszystko, ale wtedy przypominałam sobie słowo Jezusa z Krzyża : PRAGNĘ! On Pragnie mnie i moich braci i siostry, którzy są jeszcze od Niego daleko, którzy Go nie znają, On pragnie zjednoczenia z Nami w Jego Miłości. Przyszłam do Karmelu, by odpowiedzieć na Jego pragnienie”. Dzisiaj s. Magdalena Panu Bogu na to Jego pragnienie i zaproszenie definitywnie odpowiedziała.

Na uroczystość przybyła również najbliższa rodzina : rodzice i rodzeństwo z rodzinami, przyjaciele, nasi sąsiedzi i dobroczyńcy klasztoru. Podczas Eucharystii nie zabrakło śpiewu w rodzimym języku wykonanego przez dawną scholę katedralną ze Lwowa, do której należała niegdyś s. Magdalena.

Z Karmelu w Nowych Osinach

W nowych Osinach, jak każdego lata, wyjątkowo nazaretańsko. Świętość kształtuje się i wyraża w codzienności, a codzienność dostarcza okazji do uświęcania się. Mamy wrażenie, że pracy nie ma końca. Pan zesłał nam niezwykle urodzaj owoców, chciałobyśmy, by przełożył się on na owocowanie duchowe, miłość siostrzaną i wzrost cnót. Pokarmu ku temu też nam nie brakuje. 4 i 5 lipca gościliśmy obraz św. Józefa z Poznania. Przywiózł go O. Stanisław Plewa OCD, który przy okazji miał możliwość poznać nas, a my jego. Bardzo przypadły nam do gustu tak konferencje, które nam Ojciec wygłosił, jak i jego osobiste świadectwo przyjaźni ze św. Józefem. Na wieczornej rekreacji poznałyśmy nieco kulisy peregrynacji. Postanowiliśmy też towarzyszyć św. Józefowi całą noc, czuwając na zmianę w chórze. Na porannej Mszy św., celebrowanej ku czci św. Józefa, odnowiliśmy śluby zakonne, a Nasza Matka zawierzyła całą naszą wspólnotę opiece św. Patriarchy. Wreszcie, gdy rano po Mszy św. pożegnaliśmy obraz i Ojca kustosa, stało się oczywiste, że trzeba dopełnić radości wielką rekreacją.



Drugim duchowym wydarzeniem lipca było triduum przed uroczystością oraz sama uroczystość NMP z Góry Karmel. Całość poprowadził, jak przed rokiem, O. Piotr Bajger. Wątkiem przewodnim homilii uczynił Ojciec tym razem nabożeństwo szkaplerzne w wymiarze poznawania i praktykowania cnót Maryi, a przewodniczką – św. Teresę de Los Andes. Osobno dla naszej wspólnoty Ojciec podzielił się jeszcze przemyśleniami na temat pracy, biorąc za wzór Maryję, świętych Karmelu oraz Ojców pustyni. Dni triduum przeżyłyśmy w ciszy i skupieniu, bez rekreacji, dzięki czemu mocniej wybrzmiało świętowanie w samą uroczystość. Po Mszy świętej, celebrowanej o 18.00, wiele osób przyjęło szkaplerz św.

Druga połowa miesiąca, bardzo upalna, wypełniona była już tylko zwyczajnymi dniami, tak ulubionymi przez Wcielone Słowo. To tutaj Jezus przychodzi do nas i już sam nas naucza. Pięknym zwieńczeniem tego czasu stała się rekreacja ze św. Martą, w ostatnią niedzielę miesiąca.

„Być blisko Maryi” – uroczystości szkaplerzne w Spręcowie

Drodzy Czytelnicy Karmel-Info, w naszym Karmelu w związku z Uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel odbyły się trzy Eucharystie. Jedna w wigilię uroczystości i dwie w sam dzień 16 lipca. W tym czasie naszą kaplicę odwiedziło około 400 osób, w tym autokarowa pielgrzymka z Ostródy. Głównym celebrazem uroczystości był ojciec Kamil Strójwąg OCD, a główną Mszę św. o godzinie 17-stej celebrowało wraz z Ojcem sześciu kapłanów zaprzyjaźnionych z naszą wspólnotą. Podczas homilii Ojciec Kamil OCD ukazał szkaplerz jako dar bliskości Maryi i znak jej obecności w życiu konkretnej osoby. Ta szata Maryjna, którą przyoblekamy, ma nam pomóc - mówił Ojciec - w odkrywaniu istoty bycia osobą, czyli powołania do miłości, ma umacniać w nas głęboką przyjaźń z Maryją oraz rozwijać w nas życie wiary. Ojciec zwrócił także uwagę na kontekst historyczny i duchowy nabożeństwa szkaplerznego, kładąc nacisk na to by nie traktować szkaplerza jako swego rodzaju talizmanu. Moment kryzysu w jakim znalazł się Zakon Karmelitański po emigracji Palestyny do Europy w połowie XIII i pomoc doświadczona wówczas od Maryi, wskazuje że dla Boga nie ma nic niemożliwego, jeśli liczymy na Niego, tak jak uczynił to generał Zakonu św. Szymon Stock.



Na koniec uroczystości wszyscy ponowiliśmy nasze oddanie Maryi, omawiając akt powierzenia się opiece Królowej Karmelu. 50 osób zachęconych słowami Ojca Kamila OCD, zdecydowało się na przyjęcie szkaplerza i duchową przynależność do naszej karmelitańskiej rodziny. Cieszymy się, że z roku na rok wzrasta ilość osób noszących szkaplerz święty i odwiedzających nasz karmel w uroczystość Królowej Karmelu.

Warto także wspomnieć, że kilka kilometrów od naszego klasztoru znajduje się mała miejscowość o nazwie Nowe Włóki a w niej zabytkowa kaplica Matki Bożej Szkaplerznej. Co roku w dniu patronalnym przybywa tam pielgrzymka, po warmińsku „łosiera”. Kaplica została wzniesiona już w 1874 roku, możemy więc powiedzieć, że nasz karmel został wybudowany na terenie, gdzie już wcześniej królowała Pani z Góry Karmel.

Serdecznie pozdrawiamy wszystkich Czytelników Karmel- Info i dzielimy się także radością rozpoczęcia postulatu przez Elizę Przysiał. Eliza ma 28 lat i pochodzi z Augustowa, ukończyła biologię na Uniwersytecie w Olsztynie. Polecamy ją Waszej modlitwie.

Wasze siostry karmelitanek boso ze Spręcowa

Z Karmelu w Usolu Syberyjskim

W lipcu – miesiącu Najświętszej Maryi Panny z góry Karmel – pogłębiałyśmy naszą duchowość maryjną. 7 lipca zainaugurowałyśmy cykl pierwszo-sobotnich nabożeństw fatimskich, według tego, co Matka Boża przekazała Św. Łucji. Przed Najświętszym Sakramentem odmówiłyśmy wspólnie cały Różaniec i odprawiłyśmy 15 minut rozmyślenia, żeby wynagrodzić Niepokalanemu Sercu Maryi za wszystkie wyrządzone mu zniewagi. W tym samym dniu rozpoczęłyśmy wraz z całym Zakonem Nowennę przed Uroczystością naszej głównej Patronki i Orędowniczki. 9-dniowe rozważania w trakcie Eucharystii prowadził o. Mirosław Zięba OCD.

Lipiec – to także miesiąc wakacji i urlopów, w ramach których niektórzy docierają aż do naszych dalekich stron. Dzięki temu spotkałyśmy się z grupą polskich pielgrzymów z pallotyńskiego biura „Peregrinus”, którzy wybrali się na Syberię i dalej do Mongolii. Ważnym punktem pielgrzymki w Usolu były miejsca, związane ze św. Rafałem Kalinowskim, m.in. kościół parafialny i nasz klasztor



W niedzielę 8 lipca gościł u nas p. Włodzimierz Lach – ratownik górski, motocyklista, wielokrotny uczestnik „Rajdów Katyńskich”. W tym roku w ramach projektu „Most Pamięci” wyruszył on na samodzielną wyprawę motocyklową przez całą Rosję aż do Magadanu. Celem podróży było dotarcie do sowieckich łagrów i miejsc represji, by oddać hołd tym – przede wszystkim Polakom – którzy zginęli w czasie wojen i prześladowań. Z każdego miejsca niecodzienny pielgrzym zbierał garść ziemi, aby przywieźć ją z powrotem do Polski, jako swoisty symbol powrotu Polaków do Ojczyzny. Zatrzymawszy się w Usolu, p. Włodzimierz odwiedził siostry albertynki i naszą wspólnotę. Podzielił się doświadczeniem niebezpiecznej, ale bardzo ciekawej podróży. Ciekawej, bo związanej z poznawaniem nowych ludzi i opowiadaniem im o znaczeniu pamięci. „To wszystko po to, aby nie zapomnieć o przeszłości i nie powtarzać

jej błędów” – zwykł on mawiać. Nasz gość wyjechał, bo przed nim były jeszcze długie kilometry drogi, a my obiecałyśmy pomagać mu modlitwą.

W ramach formacji ciągłej, w poniedziałek 9 lipca o. Mirosław OCD wygłosił dla nas konferencję nt. „Kościół po Soborze Trydenckim”.

11 lipca na wieczorną rekreację zawitali ks. kan. Andrzej Rdzanek, proboszcz parafii w Starachowicach, ks. dr. Jan Pawlik, posługujący w polskiej misji w Bremerhaven (Niemcy), oraz ks. Roman Raczek, rektor WSD w Grodno. Księża przyjechali na Syberię na wakacje. W trakcie spotkania opowiedzieli o swojej duszpasterskiej posłudze i przekazali intencje do omodlenia.

16 lipca - główne święto Naszego Zakonu - uczciliśmy wielką rekreacją. Dziękowałyśmy Maryi za dar Jej Szkaplerza i niezliczone łaski, którymi nas obsypuje. W tym dniu na krótko odwiedził nas ks. bp Cyryl Klimowicz, który przyjechał do Usola, by przewodniczyć uroczystej Mszy Świętej w parafii. Ks. Biskup podzielił się swoimi aktualnościami, a na koniec udzielił pasterskiego błogosławieństwa.

W dniach od 19 do 22 lipca w naszej diecezji (w Bajkalsku i Irkucku) odbyło się Ogólnorosyjskie Spotkanie Młodych pod hasłem „Nie bój się Maryjo”. Wzięło w nim udział ponad 200 osób z różnych stron kraju oraz przedstawiciele duchowieństwa, włącznie z biskupami czterech rosyjskich diecezji. W pierwszym dniu w spotkaniu uczestniczył również Nuncjusz apostolski w Rosji ks. abp Celestino Migliore. Oczywiście, naszą misją w tym wydarzeniu była przede wszystkim modlitwa. Codziennie gorąco prosiłyśmy Boga, aby każdy młody człowiek, poszukujący własnej drogi, odkrył swoje powołanie i tak, jak Maryja, nie bał się podążać za Chrystusem. Jako „częstkę materialną” przekazałyśmy uczestnikom plecione przez nas różańce. Jedną z inicjatyw organizatorów było zaprezentowanie wszystkich zgromadzeń i zakonów działających na terenie Rosji. Każda ze wspólnot przygotowała wcześniej baner, jako swoją prezentację. My także postarałyśmy się obrazowo „opowiedzieć” o naszym charyzmacie, naszych świętych i naszym stylu życia. O. Paweł Badziński OCD, który uczestniczył w spotkaniu z młodzieżą z parafii, przedstawił wszystkim zarówno wspólnotę Braci, jak i naszą.

Niektórzy z młodych uczestników zajechali także do naszego klasztoru. Odwiedziła nas grupa młodzieży z diecezji Saratowskiej i towarzyszące im osoby duchowne: ks. Tomasz Trebunia, proboszcz parafii w Ufie, ks. Raul Aparicio, proboszcz parafii w Taganrogu, s. Marta z Samary, Służebniczka Dębicka. Spotkanie było ożywione i bardzo radosne. Z kolei w niedzielę 22 lipca nocowała u nas grupa z parafii w Kemerowo: zaprzyjaźniony z nami ks. Andrzej Legieć CSsR, s. Natalia SSpS oraz grupa młodych. Bardzo ucieszyłyśmy się, widząc radość młodych i ich duchowe ubogacenie - owoc przeżytych razem dni.

Po intensywnym czasie odwiedzin miałyśmy okazję do większego skupienia i wyciszenia. Tę możliwość dała nam seria wykładów ks. Józefa Węclawika SVD, poprowadzonych w dniach 30 lipca – 1 sierpnia. Wracający z Dni Młodzieży ks. Józef chętnie zatrzymał się u nas, żeby podzielić się z nami swoją bogatą wiedzą oraz doświadczeniem życia duchowego i zakonnego.

Z Syberii pozdrawiamy wszystkich Czytelników „Karmel-Info” i życzymy obfitości Bożych łask w letnim okresie. ☺

Z Karmelu w Warszawie

Niezwykłe upalny w tym roku lipiec był dla wielu ludzi żyjących w świecie miesiącem letnich wakacji i urlopów, będących jednocześnie okazją do spędzenia wolnego czasu z najbliższą rodziną celem wspólnego odpoczynku po roku intensywnej pracy, ale również i pogłębienia rodzinnych relacji i łączących ich członków więzi. Choć nasze karmelitańskie klauzurowo-kontemplacyjne życie wyklucza tego typu formę „regeneracji sił” pogłębiającą relacje i więzi na płaszczyźnie naturalnej, nie neguje ich, a raczej sublimuje i przenosi na inny, duchowy poziom, pozwalając w Bogu odnaleźć to, co pozornie utraciliśmy porzucając dla Niego wszystko. Patrząc z tej perspektywy możemy powiedzieć, iż tegoroczne dni lipcowych „wakacji” spędziłyśmy w szczególnym towarzystwie głównych członków naszej Karmelitańskiej Rodziny – św. Józefa i Maryi, a także w duchowej więzi z tymi, którzy ją tworzą. Dzięki nadzwyczajnym okolicznościom, jakie miały miejsce w tym miesiącu, nasza więź ze Świętą Rodziną i Rodziną Zakonną ożywiła się – i jak ufamy – pogłębiła, za co jesteśmy z serca wdzięczne Bogu i tym, którzy do tego się przyczynili.

Już od pierwszego dnia lipca tej duchowej komunii z Rodziną Zakonną mogliśmy doświadczyć. W godzinach obiadowych tego dnia złożyła nam gościnnie wizytę s. Teresa Małgorzata z Danii, która przyjechała na kilka dni do Polski w sprawach rodzinnych. Była to okazja do podzielenia się przeżyciami z ostatnich wydarzeń, jakie miały miejsce w naszych klasztorach, wymiany doświadczeń, umocnienia komunii siostrzanej. Ufamy, że ta siostrzana więź z dość odległym terytorialnie klasztorem naszych Sióstr w Danii będzie podtrzymywana i ożywiana, co stanie się ubogacającym doświadczeniem dla obu naszych Wspólnot.

W dniach od 2 do 4 lipca miało miejsce w naszym Klasztorze długo oczekiwane przez nas wydarzenie – w swoim wizerunku przybył do nas z Klasztoru naszych Ojców Karmelitów Bosych z Poznania niezwykle „Gość”, nasz Patron i Opiekun, św. Józef, którego obraz peregrynował po klasztorach naszej Prowincji już od początku czerwca b. r. Św. Józef wraz z o. Stanisławem Plewą OCD, kustoszem obrazu i organizatorem jego peregrynacji, przybyli do naszego Klasztoru 2 lipca, z „lekkim” opóźnieniem, około godz. 18. Samochód – kaplica wjechał do naszego ogrodu, gdzie uroczystie przywitaliśmy naszych nietypowych gości, a następnie – po odśpiewaniu inwokacji do św. Józefa i kilku zdjęciach udałyśmy się wraz z nimi do naszego chóru. Tu, na specjalnie do tego przygotowanym podium stanął obraz św. Józefa. Następnie o. Stanisław odczytał Ewangelię, a Nasza Matka – przemówienie powitalne skierowane do Świętego. Odśpiewałyśmy pieśń „Duszo moja”, po czym Ojciec opuścił klauzurę, my zaś przed obrazem Świętego Józefa odmówiłyśmy nieszpory. Czuwałyśmy przy cudownym wizerunku naszego Patrona, wedle indywidualnych możliwości, do późna w nocy. Następnego dnia, tj. 3 lipca o godz. 7.45 miała miejsce sprawowana przez o. Stanisława Msza św. konwentualna w intencji pokoju na świecie i potrzebnych łask za przyczyną św. Józefa dla wszystkich Jego czcicieli, zwłaszcza naszej Wspólnoty. Dzień ten przeżyłyśmy jako wspólnotowy dzień skupienia, co ułatwiło nam spędzenie większej ilości czasu z naszym Gościem w klasztornej chorze. Przed 14, po nonie odśpiewałyśmy Godzinki ku czci św. Józefa, zaś po godz. 15 miało miejsce specjalne nabożeństwo do św. Józefa (prośby, dziękczynienia, prześlągnięcia). Około godz. 16 obraz został przeniesiony do zewnętrznej kaplicy naszego Klasztoru celem umożliwienia oddania czci św. Józefowi przez licznie zgromadzonych tam wiernych. O godz. 18 odbyła się specjalnie zorganizowana przez nas Eucharystia celebrowana przez o. Stanisława w intencji rodzin. W homilii Ojciec starał się ukazać zebranych postawę wiary św. Józefa wyrażającą się w całkowitym zawierzeniu Bogu i uległym posłuszeństwem względem Jego woli. Po homilii miało miejsce publiczne odnowienie naszych zakonnych ślubów, zaś pod koniec Eucharystii - akt zawierzenia wspólnoty opiece św. Józefa. Po Mszy Świętej, zgodnie z naszym zwyczajem zorganizowałyśmy w klasztornej rozmównicy małą agapę dla jej uczestników. Jak na nasze skromne warunki lokalowe zebrało się dużo ludzi, których liczebność przerastała nasze oczekiwania, co jednak sprawiło nam dużo radości i zachęciło do częstszego organizowania tego typu „imprez”. By umożliwić ludziom przybyłym do naszej kaplicy dłuższą modlitwę przed cudownym wizerunkiem św. Józefa, pozostawiłyśmy obraz na zewnątrz klauzury aż do godz. 22, z czego skorzystała dość liczna grupa wiernych. Następnie obraz został przeniesiony do naszego zakonnego chóru, gdzie przebywał już do odjazdu. Następnego dnia, 4 lipca o godz. 7.45 o. Stanisław odprawił Mszę Świętą kończącą peregrynację obrazu. Na jej zakończenie, jeszcze przed błogosławieństwem miał miejsce akt powierzenia chorych i starszych Sióstr naszej Wspólnoty opiece św. Józefa, po czym nastąpiło pożegnanie obrazu przez Naszą Matkę. Po odśpiewaniu uroczystego *Te Deum* będącego dziękczynieniem za peregrynację i po pamiątkowym zdjęciu Wspólnoty przy obrazie nastąpiło przeniesienie go do samochodu – kaplicy. Św. Józef w swoim cudownym wizerunku opuścił nasz Klasztor i udał się w dalszą drogę, by nawiedzać pozostałe klasztory naszej Prowincji – od nas bezpośrednio pojechał do Nowych Osin. Wdzięczne za dar peregrynacji, ubogacone tym niezwykle spotkaniem, z odnowionym nabożeństwem do naszego Patrona powróciłyśmy na moment do „normalnego” trybu życia, gdyż czekały nas w tym miesiącu jeszcze inne, ważne wydarzenia. Przed nimi jednak chwilowy „oddech”, który miał miejsce 5 lipca - kwartalny dzień pokuty połączony zwyczajowo z milczeniem i postem oraz całodobową adoracją Najświętszego Sakramentu, w tym miesiącu w intencji nowych powołań kapłańskich i zakonnych oraz we wszystkich intencjach naszego Zakonu. Kolejnego dnia – w przypadający I piątek miesiąca, przed wystawionym jeszcze Najśw. Sakramentem zostało odprawione nabożeństwo wynagradzające ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, po czym, po błogosławieństwie – Msza Święta o Najśw. Sercu Pana Jezusa.

W ten sposób powoli zbliżałyśmy się do obchodów centralnej uroczystości w naszym Zakonie – Uroczystości NMP z Góry Karmel, potocznie zwanej Matką Bożą Szkaplerzną. Jak co roku poprzedziła ją nowenna, która rozpoczęła się 7 lipca. By ułatwić wiernym uczęszczającym do naszej kaplicy przygotowanie do Uroczystości Matki Bożej Szkaplerznej zdecydowałyśmy, by nowenna odprawiana była codziennie

rano, po konwentualnej Mszy św. W trakcie trwania nowenny codziennie istniała możliwość przyjęcia szkaplerza, z czego skorzystała dość liczna jak na nasze warunki liczba osób.

By jeszcze bardziej ożywić kult Matki Bożej Szkaplerznej i przybliżyć wiernym nabożeństwo szkaplerzne, wzorem poprzedniego roku postanowiliśmy po raz kolejny zorganizować specjalne Triduum poprzedzające Uroczystość. Miało ono miejsce w dniach 13-15 lipca. Tym razem poprowadził je o. Mariusz Jaszczyzyn OCD z Poznania. Dni Triduum przeżywałyśmy jako wspólnotowe dni skupienia. Codziennie rano miała miejsce Msza św. konwentualna, podczas której Ojciec wygłaszał okolicznościowe kazanie, zaś po Mszy św. – nowenna do Matki Bożej Szkaplerznej uwieńczona litaniami. Każdego dnia Triduum po południu, o godz. 18 miała miejsce specjalna Msza Święta wotywna o Matce Bożej z Góry Karmel z okolicznościową homilią, w której Ojciec Mariusz przybliżał zebrany istotę nabożeństwa szkaplerznego. W niedzielę, 15 lipca w ramach bezpośredniego przygotowania do Uroczystości zorganizowałyśmy wspólnotowy dzień skupienia połączony z całodzienną adoracją Najświętszego Sakramentu, zakończoną przed wieczorną Eucharystią o godz. 18. W samą Uroczystość, po porannej Mszy Świętej i śniadaniu udałyśmy się do rozmównicy na spotkanie z o. Mariuszem, podczas którego z zainteresowaniem wysłuchałyśmy wygłoszonego przez niego referatu dotyczącego wezwania do świętości w życiu codziennym, opartego na refleksjach Ojca Świętego Franciszka zawartych w ostatniej Jego adhortacji *Gaudete et exultate*. Dzień Uroczystości Matki Bożej Szkaplerznej uczułyśmy wielką rekreacją, przygotowując się jednocześnie intensywnie do centralnych jej obchodów, które miały miejsce w naszej kaplicy podczas wieczornej Eucharystii, sprawowanej przez o. Mariusza o godz. 18. Frekwencja jej uczestników przerosła nasze skromne oczekiwania. Wierni już od godzin popołudniowych zaczęli gromadzić się w naszej kaplicy, a podczas wieczornej Mszy Świętej „szczelnie” wypełnili dostępną im przestrzeń – zewnętrzną kaplicę, zakrystię, a nawet hol.



Po Eucharystii aż 18 osób przyjęło szkaplerz karmelitański, co również było dla nas dużym a zarazem radosnym zaskoczeniem. Następnie zwyczajowo już zaprosiłyśmy zebranych na agapę do rozmównicy, do której również udałyśmy się, by podziękować im za tak liczny udział w uroczystościach. Wspólne świętowanie zakończyłyśmy dość późno, choć nieco zmęczone przygotowaniem i sprzątnięciem po nim, jednak wdzięczne Bogu za możliwość uczczenia naszej Najświętszej Matki z Góry Karmel i dzielenia się danymi nam w szkaplerzu duchowymi dobrami z tak liczną grupą wiernych. O. Mariusz pozostał z nami do południa następnego dnia - odprawił poranną Mszę św., a przed wyjazdem wygłosił nam jeszcze jeden referat dotyczący św. Józefa. Wdzięczne za spotkanie z Ojcem, przedłożone nam ubogacające, duchowe treści i wspólne przeżywanie Uroczystości i dni ją poprzedzających ufamy, że niebawem będziemy mogły znów gościć Go w naszym Warszawskim Karmelu, co pozwoli na kontynuowanie pogłębionej refleksji na temat naszego Patrona – świętego Józefa.

Po zakończonych uroczystościach powróciłyśmy do codzienności ... i wysokiej miary zwyczajnego życia karmelitańskiego. Pomimo upałów – przerywanych gwałtownymi opadami i burzami – nasz sad (i ogród) obficie w tym roku zaowocował, w związku z czym czekały nas sezonowe prace przy przetworach, które zdominowały drugą połowę lipca – ogórki, śliwki, brzoskwinie, aronie, jabłka ... zbieranie, gotowanie, pasteryzowanie ... w nadziei na degustację naszych zapasów w okresie jesienno-zimowym. W przerwie, w ramach niedzielnego odpoczynku, 21 lipca, dzięki życzliwości o. Stanisława, który przesłał nam płytkę ze zdjęciami z peregrynacji obrazu św. Józefa po klasztorach naszej Prowincji, wspólnie je oglądając mogłyśmy, wraz ze św. Józefem duchowo pielgrzymować po naszych siostrzanych klasztorach, poznając – przynajmniej wizualnie – klasztory i wspólnoty naszej Prowincji. Pomimo, że tworzymy rodzinę zakonną dla wielu z nas była to pierwsza okazja, by zobaczyć nasze Współsiostry i poznać warunki ich codziennego życia. Ufamy, że już niedługo takich okazji będzie więcej, a tym samym siostrzana więź

między klasztorami zostanie zacieśniona, do czego zachęca nas Ojciec święty i Kościół, zwłaszcza w ostatnich dokumentach dotyczących naszego klauzurnego życia. Wierzmy, że wspomagać nas w tym będzie św. Józef, szczególnie Opiekun naszego Zakonu i Patron wielu karmelitańskich klasztorów, w tym również i naszego.

Więzi w obrębie naszej karmelitańskiej rodziny wyrażają się nie tylko w komunii międzyklasztornej, ale również w relacjach wewnątrzklasztornych z tymi, którzy podobnie jak my żyją powołaniem karmelitańskim realizowanym jednak zewnętrznie na różny sposób. Okazją do tworzenia i pogłębiania tych więzi są różnego rodzaju drobne okoliczności, dzięki którym możemy poznać się, wymienić doświadczenia, wzajemnie ubogacić. Takimi okolicznościami są choćby imieniny poszczególnych członków naszych Wspólnot. 25 lipca obchodził swoje imieniny o. Jakub Kamiński OCD, który od niedawna rezyduje w klasztorze naszych ojców Karmelitów Bosych na Solcu i przyjeżdża czasem sprawować Mszę Św. do naszej kaplicy. Solenizant gościł u nas również w dniu swoich imienin - po Eucharystii i śniadaniu udał się do niego na życzenia i krótkie, rekreacyjne spotkanie. Tego dnia imieniny swoje świętował również p. Krzysztof, zatrudniany przez nas pracownik. Zapragnął on z tej okazji przyjąć szkaplerz karmelitański, dzięki czemu duchowo został włączony do naszej rodziny. Ponieważ we Mszy św. uczestniczyła również jego starsza córka i przyszły zięć, miałyśmy okazję ich bliżej poznać. W ten sposób nasza karmelitańska rodzina poszerzyła się.

Codziennosc, prócz nadzwyczajnych okoliczności, które ją ubogacają, niesie za sobą liczne i niekiedy uciążliwe obowiązki, w które bogate jest nasze życie, prace wykonywane nierzadko w całkowitym ukryciu przed ludzkim wzrokiem, znane samemu Bogu. Przeżywanie tej codzienności na wzór Świętej Rodziny, w towarzystwie św. Józefa i Maryi, pozwala uniknąć banalności i rutyny i nadaje jej głębszy sens. Choć może pośród licznych zajęć i wciąż nowych wyzwań czasem brakuje w naszym życiu tego, co w świeckim rozumieniu kojarzone jest z odpoczynkiem, jednak dzięki nieustannie ożywianej relacji z Bogiem zachowana jest jego istota, a więc zdolność nieustannego rozpoczynania od początku. Trud pracy staje się łatwy, bo uświęca go obecność samego Boga, który wcielając się zechciał wejść w nasze życie. Przebóstwicie codzienność. By stała się miejscem spotkania. Wzniosłe momenty w naszym codziennym życiu uświadamiają nam tę rzeczywistość. Mobilizują nas również do ofiarnej służby Kościołowi i dzielenia się dobrami, które otrzymujemy w naszym karmelitańskim powołaniu z tymi, którzy pragną z niego zaczerpnąć inspiracje na osobistej drodze do Boga. Jezus, Maryja, Józef. Na tych filarach wznosi się nasze karmelitańskie życie. I tych, którzy pragną zaczerpnąć ze skarbcza naszej bogatej tradycji duchowej, zachęcamy – „Idźcie do Józefa, idźcie do Maryi, idźcie do Jezusa” - tam znajdziecie źródło wody żywej wytryskującej ku życiu wiecznemu ... nawet pośród letnich upałów.

PROWINCJA - OCDS

XVIII Spotkanie Rodziny Szkaplerznej w Zamartem

Po raz osiemnasty na doroczne spotkanie w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Zamartem przybyli przedstawiciele rodziny szkaplerznej warszawskiej prowincji karmelitów bosych. Przyjechaliśmy tam zarówno z odległych stron, jak i z okolic, z wielkich miast i z małych miasteczek, członkowie wspólnot świeckiego zakonu i bractw szkaplerznych. Razem chcieliśmy oddać hołd i upraszać łaski u Matki, która okryła nas swoim płaszczem, szkaplerzem świętym. Ojcowie karmelici boscy z klasztoru w Zamartem przygotowali nam nocleg w pobliskiej szkole. Na miejscu na strudzonych pielgrzymów czekały materace, kawa i herbata.

Czuwanie rozpoczęło się wieczorem od wspólnego odśpiewania Nieszporów. Tym razem nie zostaliśmy rzuceni na głęboką wodę, ale mieliśmy próbę - do wspólnego śpiewu przygotowywał nas br. Kamil. Był zaskoczony tym, jak dobrze nam poszło. Widać, że po ostatniej wpadce wszyscy wzięli sobie do serca pouczenie ojca Roberta. Oprócz nieszporów przećwiczyliśmy też śpiew antyfony Salve Regina.

Po Nieszporach (których wykonanie, już później, ojciec Robert nazwał „cudem”) przed wystawionym Najświętszym Sakramentem w milczeniu i obecności Maryi rozważaliśmy tajemnice światła Różańca

świętego przygotowane w oparciu o pisma Małej Arabki i konstytucję Lumen Gentium. Myślą przewodnią tegorocznego spotkania było „Otwartość na działanie Ducha Świętego w naszym życiu na wzór Jego działania w życiu Maryi”. Czuwanie zakończyliśmy tuż przed godziną 23:00 kompletą i litanią do Najświętszego Serca Pana Jezusa. O 23:00 uczestniczyliśmy w Eucharystii, której przewodniczył nasz Delegat, o. Robert Marciniak OCD. Po Mszy świętej udaliśmy się do szkoły na zasłużony spoczynek.



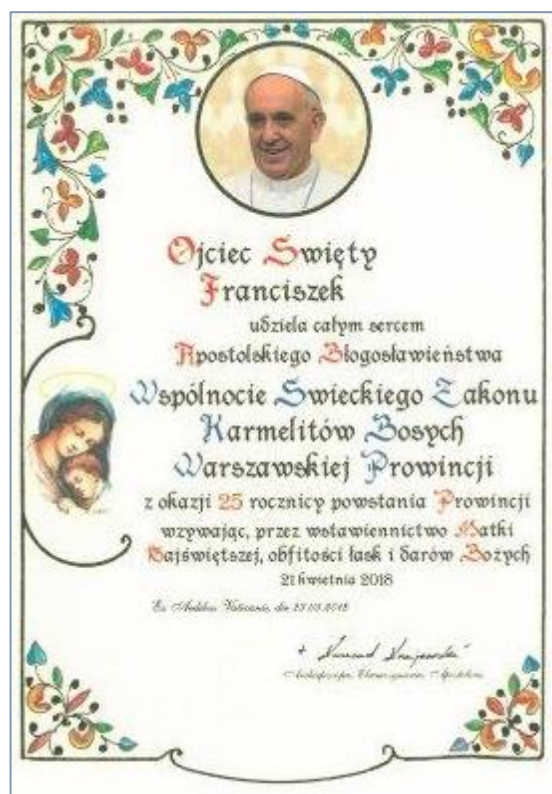
Bładym świtem zbudził nas śpiew ptaków. Zapowiadał się piękny, słoneczny dzień - część z nas powitała go Jutrznią na świeżym powietrzu, część udała się do sanktuarium na Godzinki. Śniadanie każdy przygotowywał indywidualnie, ale dzięki uprzejmości ojców mogliśmy korzystać z klasztornej refektarza. Był to też czas na integrację z członkami innych wspólnot. Jedna z siostrze ze wspólnoty poznańskiej przy-

gotowała kolorowe „dwudziestki”, bransoletki różańcowe z kamieni półszlachetnych, które rozeszły się na pniu. Dochód został przeznaczony na Sanktuarium w Zamartem. Od ojców każda wspólnota otrzymała książeczki z Nowenną do świętych Ludwika i Zeli Martin, rodziców św. Tereski.

Po wspólnym różańcu kolejnym punktem programu była Adoracja z rozważaniami przygotowanymi przez braci kleryków. W tym roku bracia skupili się na cichym życiu św. Józefa, żywiciela Słowa, które stało się naszym Żywicielem. Wyciszeni modlitwą czekaliśmy na Eucharystię, a w przerwie mogliśmy podziwiać piękno okolic klasztoru ukrytego wśród pól i lasów. Był czas na rozmowy: i te luźniejsze, i te głębsze z ojcami oraz braćmi i siostrami z innych wspólnot. Był też czas na modlitwę, milczenie i kontemplację.

W południe ponownie zgromadziliśmy się przed Obliczem Maryi, by uczestniczyć we Mszy Świętej, której przewodniczył o. Jakub Kamiński OCD, wikariusz prowincjalny. Na główne uroczystości dojechali także Ci, którzy nie mogli się pojawić poprzedniego dnia, skutkiem czego kościół był pełen ludzi.

Po Mszy świętej zostaliśmy zaproszeni na przygotowaną przez mieszkańców Zamartego agapę, ale przedtem o.



Krzysztof ogłosił zapisy do Żywego Różańca Powołaniowego - nowej inicjatywy modlitewnej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Dzięki licznemu odzewowi udało się skompletować kolejną Różę, ósmą pod wezwaniem św. Proroka Eliasza i rozpocząć zapisy do następnej, dziewiątej. W przyklasztornym ogrodzie bracia rozstawili stoły i namioty. Gospodynie z Zamartego przygotowały pyszny, domowy obiad: zupę, sałatki, kompot. W powietrzu unosił się zapach grilla. Można też było zjeść pajdę chleba z wiejskim smalcem. Na deser czekały na nas przepyszne ciasta, kawa i herbata. Przy wspólnym stole integracja trwała w najlepsze, a owoce Ducha Świętego były widoczne gołym okiem.

Ostatnim punktem spotkania były uroczyste Nieszpory o Matce Bożej z Góry Karmel i konferencja, po których przy śpiewie antyfony "Flos Carmeli" nastąpiła procesja z figurą Maryi. Na koniec o. Robert zrobił nam niespodziankę: na ręce Rady Prowincjalnej przekazał błogosławieństwo papieskie Ojca św. Franciszka dla wspólnot Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych Prowincji Warszawskiej z okazji 25-lecia powstania Prowincji.

Umocnieni spotkaniem żegnaliśmy Zamarte. Otrzymane łaski każdy niósł w sercu, a owoce spotkania z Maryją jeszcze długo będą z nami.

Więcej o różańcu powołaniowym można znaleźć [tutaj](#)

Wioletta Świecińska OCDS

Warszawa: Noc czuwania przed uroczystością M. B. z Góry Karmel

Jak co roku, tak również i w bieżącym, w kaplicy Klasztoru Karmelitów Bosych w Warszawie gromadzą się czciciele Matki Bożej z Góry Karmel. Nic dziwnego, przecież wszyscy chcemy wraz z Naszą Matką czuwać całą noc z 15 na 16 lipca, aby ten czas spędzić razem z Nią na modlitwie, adorując Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.



Tego wieczoru zgromadzili się licznie czciciele Maryi – członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, którzy byli również organizatorami Nocy Czuwania, Bractwo Szkaplerzne oraz okoliczni mieszkańcy z różnych stron Warszawy. Obecni byli również ojcowie i Brat. Tej nocy kaplica była zapelniona.

Czuwanie rozpoczęło się Apelem Jasnogórskim, odśpiewaniem Hymnu do Ducha Świętego, a następnie wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Przełożony wspólnoty zakonnej i asystent wspólnoty Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, o. Marian Stankiewicz OCD nawiązał do kultu Matki Bożej Szkaplerznej wprowadzając nas w nurt modlitwy.

Czas czuwania był bardzo bogaty w treści o Maryi. Rozważaliśmy teksty o Najświętszej Maryi Pannie, po czym w skupieniu rozmyślaliśmy nad nimi, przeplatając pieśniami i rozważając tajemnice Różańca Świętego.

Pierwszy tekst zaczerpnięty był z nauczania sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego „na 100-lecie Odzyskania Niepodległości Narodu Polskiego”, z którego szczególnie utkwiły nam treści o wierze w zmartwychwstanie. Mówił tak do Narodu Polskiego - „*Gdy zabraknie wiary w zmartwychwstanie i życie, wygasa obraz godności człowieka, wygasają kołyski, w których więcej nie słyhać płaczu rodzących się ludzi. Wygasają w sercach nadzieje. Ale tam gdzie ostoja się choćby odrobina wiary, tam jest nadzieja na zmartwychwstanie Chrystus nie umiera. Zmartwychwstały Chrystus potrzebny jest ciągle Rodzinie ludzkiej, potrzebny naszym sercom, naszym rodzinom, Narodowi i Kościołowi. To Chrystus uczy nas wierności Ziemi ojczystej. Ta Ziemia i ten Naród idzie do Chrystusa przez Maryję. Od zarania dziejów wszystkie nasze codzienne sprawy dzieją się w Polsce w imię Maryi.*

Kolejny tekst ukazywał Naszą Matkę kontemplującą oblicze swojego Syna Jezusa Chrystusa, która pomaga nam odnaleźć Jego oblicze.

Słyszymy również z tych treści, iż Maryja jest wzorem kontemplacji swojego Syna Jezusa Chrystusa i nas tego nieustannie uczy. Możemy również zauważyć pewne podobieństwo między Dziewicą Maryją kontemplującą oblicze Jezusa, a osobą wiernie noszącą Szkaplerz karmelitański.

W następnym czytaniu zostaliśmy wprowadzeni w obecność Maryi zasłuchanej w Słowo Boże. Patrząc na Maryję zasłuchaną w Boże Słowo, przyjmującą i wypełniającą je, idźmy odważnie Jej śladem. Nie dajmy się zbyt łatwo zniechęcić trudnościom, zmęczeniu, brakiem czasu. Czas poświęcony spotkaniu ze Słowem będzie owocował w naszym życiu. Zasłuchana i posłuszna do końca Maryja wypełniła Bożą wolę. Potrafiła też trwać mimo wielkich trudności, przeciwności i cierpieniu. Była mocna żyjącym w Niej Słowem. To właśnie Słowo Boga wprowadzało w życie Maryi pokój, cierpliwość i wytrwałość. Słuchając Boga uczyła się żyć pięknie. Uczmy się także i my żyć każdego dnia zgodnie w Bożą wolę.

Dla osób noszących Szkaplerz karmelitański Maryja jest wzorem poszukiwania Boga i dążenia ku Niemu. Taką postawę życiową charakteryzuje milczenie, które jest ukierunkowane na słuchanie Słowa Bożego.

O godzinie 24.00 została odprawiona Msza Święta przez o. Mariana Stankiewicza OCD i koncelebrowana przez o. Wojciecha Ciaka OCD. Podczas Mszy o. Wojciech w homilii ukazał nam związek Matki Bożej z Góry Karmel z Matką Bożą objawiającą się w Lourdes i w Fatimie. Ojciec w bardzo czytelny sposób wyjaśnił nam to niezwykle powiązanie. Nasuwało nam się pytanie - Jaki związek może mieć Szkaplerz z Fatimą?

Po ostatnim objawieniu się Matki Bożej w Grocie Iria ukazały się oczom pastuszków różne sceny. W pierwszej z nich Matka Boska Różańcowa pojawia się u boku św. Józefa, trzymając Dzieciątka Jezus. W następnej Maryja ukazuje się jako Matka Boska Bolesna u boku Jezusa Chrystusa, przygniecionej boleścią w drodze na Kalwarię. Wreszcie Matka Boska Chwalebna, koronowana na Królową Nieba i Ziemi, pojawia się jako Matka Boska Karmelu, trzymająca w dłoniach Szkaplerz.

- Dlaczego zdaniem siostry Łucji Matka Boska ukazała się w tej ostatniej scenie, trzymając Szkaplerz?

- Dlatego, że Matka Boża chce, abyśmy wszyscy nosili Szkaplerz - odpowiedziała siostra Łucja. "I to właśnie dlatego Różaniec i Szkaplerz, dwa najbardziej uprzywilejowane sakramentalia Maryjne, nabierają dziś wielkiego znaczenia, bardziej niż kiedykolwiek w historii".

Karmelitanki Bose również sąsiadują z Sanktuarium Matki Bożej w Guadalupe. A w Lourdes, nieopodal Groty Massabielskiej – miejsca objawień Matki Bożej św. Bernadecie Soubirous w 1858 r., znajduje się klasztor Karmelitanek Bosych, oaza modlitwy kontemplacyjnej w tym szczególnym miejscu. Zagłębiając się w te fakty możemy sami sobie odpowiedzieć na to pytanie – jaki związek może mieć szkaplerz z Sanktuariami Maryjnym?

Po Mszy Świętej członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych zaprosili wszystkich zebranych w kaplicy na agapę, gdzie czekała gorąca kawa, herbata i dobre ciasto. Był to czas na odpężenie i porozmawianie.



Po przerwie, około godz. 2.00, ponownie ojciec Marian wystawił Przenajświętszy Sakrament. Przez kilkanaście minut zanurzeni byliśmy w obecności Jezusa Eucharystycznego, po czym odmawialiśmy kolejne części różańca świętego, przeplatając pieśniami maryjnym i czytaniem tekstów. Modlitewnie doczekaaliśmy świtu. Na zakończenie pod przewodnictwem o. Mariana odmówiliśmy litanię, akt oddania się Matce Bożej Szkaplerznej i jutrznię.

Czas czuwania modlitewnego dobiegł końca, ale przed nami był cały dzień świętowania. Przecież z czuwania weszliśmy w Święto Matki Bożej z Góry Karmel, a więc dalej mogliśmy się radować razem z naszą Matką.

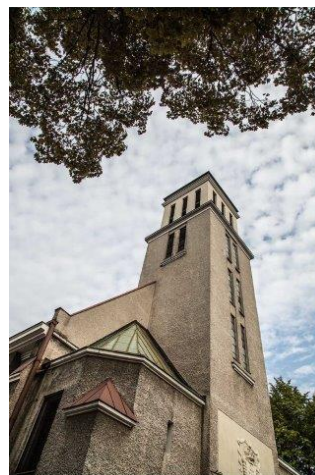
Grażyna Midak OCDS

Lipiec w łódzkiej wspólnotcie OCDS

Lipiec upłynął w łódzkiej Wspólnocie OCDS pod znakiem Uroczystości Matki Bożej Szkaplerznej. Mieliśmy to szczęście, że mogliśmy uczestniczyć w nowennie zarówno u Sióstr Karmelitanek Bosych, jak i u Ojców. Jednak to głównie przy klasztorze Karmelitów Bosych przez aktywny udział w nowennie staraliśmy się przygotować do uroczystości odpustowych.

Także w tym roku nasze siostry przez dziesięć dni zajmowały się sprzedażą książek o tematyce religijnej, w tym głównie z wydawnictwa Flos Carmeli. Nie brakowało tam pozycji poświęconych szkaplerzowi. Dzięki temu przedsięwzięciu nie tylko uczestnicy nowenny, ale także osoby, które przychodziły na niedzielną Mszę św. mogły zaopatrzyć się w nowości wydawnicze i klasykę karmelitańską.

Tradycyjnie już świecki zakon prowadził codzienny różaniec, by razem z Maryją rozważać tajemnice z życia Jezusa i upraszać potrzebne łaski.



Uczestniczyliśmy w nowennie na miarę naszych możliwości- jedni stojąc przy sztandarze i wyrażając przez to pragnienie trwania zawsze przy Maryi, inni po prostu znajdując czas w natłoku obowiązków, by przyjść do Matki i dziękować za Jej opiekę. Każdy wysilek i zaangażowanie bardziej otwierały serce na łaski przygotowane dla nas na ten czas.

W ramach świętowania, korzystając z gościnności Ojców, spotkaliśmy się w przyklasztornym ogrodzie na grillu, w niedzielę poprzedzającą uroczystość. Spotkanie było bardzo udane, z pogodą, jakby specjalnie dla nas zaplanowaną. Być może ta forma świętowania stanie się nowym zwyczajem w naszej wspólnocie...

Wypada jeszcze podziękować tym wszystkim, dzięki którym ten czas był tak wyjątkowy, a nade wszystko Tej, która nas wokół siebie zgromadziła.

Małgorzata Kołodziejczyk OCDS

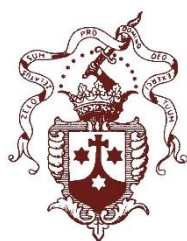
W SKRÓCIE

- ✚ Rada Prowincjalna zebrana na sesji dziewiątej, dnia 03 lipca 2018 roku w klasztorze w Warszawie (Raclawicka) dokonała następujących nominacji: * na ekonoma prowincji – **o. Jakub Kamiński**; * na magistra kleryków i pierwszego radnego w Poznaniu – **o. Sergiusz Niziński**; * na rektora naszego Seminarium w Poznaniu – **o. Piotr Neumann**; * na dyrektora biblioteki prowincjalnej w Poznaniu – **o. Aleksander Szczukiecki**.
- ✚ O. Prowincjał, dekretem z dnia 05 lipca br., wyznaczył nową konwentualność **o. Jakubowi Kamińskiemu**. Od 10 lipca będzie on konwentualnym w Warszawie na Solcu.
- ✚ Dekretem z dnia 6 lipca br. (Prot. n. 199/2018 GF) N. O. General inkardynował do Warszawskiej Prowincji **br. Andrzeja Pruszkowskiego**, profesa czasowego będącego do tej pory w Prowincji Krakowskiej, który poprosił o przejście do naszej Prowincji. O. Prowincjał, dekretem z dnia 06 lipca br., wyznaczył mu od 07 lipca br. konwentualność w Poznaniu.



Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 września** 2018 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przesyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 96 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com